POGODA
Dziś poniedziałek, słonecznie, temp. około 8 stopni F (—13 C), wiatry południowo-zachodnie i południowe będą wiały z siłą 8 do 15 mil na godzinę (13 do 24 km).
Wieczorem możliwe opady śniegu, temp. 5 F (—15 C).

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dziś poniedziałek, 5 luty — Izydora, Albina, Agaty.
Jutro wtorek, 6 luty — Bogdana, Doroty.
Pojutrze środa, 7 luty — Romualda, Ryszarda.

No. 25 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, ILL., Poniedziałek, 5 Lutego (February 5), 1979 Telefon wszystkich Biúr 286-0141. 25c

CZERWONE CHINY OTWORZĄ GRANICE

Sowiety Budują Nowe Bazy

Prezydent Tito Ma Czwartą Żonę

Kuwejt. (UPI) — Z kół jugosłowiańskich pochodzi wiadomość, że 86-letni prezydent Tito-Broz rozwiódł się ze swoją żoną Jovanką, z którą był związany węzłem małżeńskim od 27 lat, i poślubił 35-letnią śpiewaczką operową Gertrudą Minutic.

Oficjalnie Belgrad wiadomości tej nie potwierdził ani jej nie zaprzeczył, zbywając cały problem stwierdzeniem, "nic w tej sprawie nie ma do ujawnienia".

Nie mniej jednak wiadomość podana przez jednego z członków otoczenia Tity, który wyruszył w podróż na Bliski Wschód, stanowi potwierdzenie wielomiesięcznych spekulacji i pogłosek, że Jovanka, która nie pojawiła się na arenie publicznej od czerwca 1977 roku, popadła w niełaskę. Nowa żona Tity — już czwarta z kolei — nie towarzyszy mu w podróży blisko-wschodniej, ponieważ — jak powiedział ten sam informator — woli spędzać czas w domu.

Pierwsza żona Tity, poślubiona w 1918 roku, zmarła, z drugą rozwiódł się pod koniec 1939 roku, a w 1952 roku poślubił o 32 lata młodszą od siebie Jovankę Budisavlevicz.

W partyjnych kołach jugosłowiańkich mówiło się już oddawna, że do rozłamu w tym ostatnim małżeństwie doszło, gdy Jovanka zaczęła popierać w awansach tych oficerów sił zbrojnych, z którymi Tito nie zgadzał się w sprawach zasadniczych.

O Ograniczenie Podwyżki Opłat Szpitalnych

Washington. (UPI) — Prezydent Carter dał jasno do zrozumienia, iż zamierza wygrać batalię toczącą się na temat ustanowienia kontroli opłat szpitalnych. Prezydentowi chodzi o to, by batalia ta zakończyła się zwycięstwem odniesionym — na jego warunkach.

Głównym oponentem projektu wniesionego przez Prezydenta jest organizacja pn. The American Hospital Association. Organizacja ta odbyła właśnie swój doroczny zjazd w Waszyngtonie. Punktem kulminacyjnym zjazdu było ogłoszenie wprowadzenia własnego projektu, polegającego na realizacji akcji podjętych dobrowolnie.

Głównym mówcą na zjeździe ma być dyrektor rady d/s stabilizacji cen i zarobków, Barry Bosworth. Po nim przemawiać ma główny oponent planu Cartera, sen. Robert Dole, republikanin ze stanu Kansas.

Plan Cartera polega na ograniczeniu przeciętnej zwyżki opłat szpitalnych w skali krajowej do 9.7%. W wypadku, jeśli nie dojdzie do zrealizowania przeciętnej w skali krajowej, wówczas wprowadzona będzie z dniem 1 stycznia 1980 przymusowa podwyżka opłat w wysokości do 9.7%.

Plan Amerykańskiego Zrzeszenia Szpitali jest zupełnie odmienny:

Organizacja ta dąży do zmniejszenia kosztów i opłat szpitalnych w nastp. sposób — jeśli np. podwyżka w tym względzie wyniosła w r. 1978 12%, wówczas na rok przyszły górna granica w tej dziedzinie wyznaczona będzie na 10%. AHA podaje do wiadomości, iż w ciągu pierwszych dziesięciu miesięcy r. 1978 zwyżka kosztów wyniosła 12.9%. Oznacza to w porównaniu z tym samym okresem o rok wcześniej, spadek w wysokości 3.1%.

Naprzeciw Japońskiej Hokkaido

Wykorzystują Zrabowane Wyspy Archipelagu Kurylskiego

Tokio (UPI-NYT) — Wywiad lotniczy stwierdził, że na dwóch wyspach zrabowanego przez Sowiety archipelagu Kurylskiego budowane są bazy wojskowe. Wiadomość tę potwierdziła japońska Agencja Obrony, a dziennik Sankei Shimbun zamieścił fotografie tych baz.

Bazy mają charakter stały, na lotniczych bieżniach zdolne są przyjmować wszelkiego typu samoloty i zagrażają przede wszystkim najbardziej na północ wysuniętej wyspie japońskiej Hokkaido.

Fotografie lotnicze wykazują, że jedna z baz zbudowana została na wyspie Kunashiri, odległej o 15.6 mili od cypla Hokkaido. Zdjęć dokonał

(Dokończenie na str. 4)

Przesłuchania w Sprawie Tajwanu

Washington (UPI) — Przewodniczący senackiego komitetu spraw zagranicznych, senator Frank Church (D-Idaho) wystąpił dziś z apelem o przeprowadzenie w Kongresie mocnej w treści deklaracji, zapewniającej Tajwan, iż Stany Zjednoczone nie zamierzają porzucić tego kraju.

"Jest to niezwylke ważne aby ludność Chińskiej Republiki Narodowej zdawała sobie sprawę z głębokiego zainteresowania Stanów Zjedn., zawartego w pokojowej rezolucji," powiedział sen. Church, nawiązując do sprawy przyszłości Tajwanu.

Senator ze stanu Idaho wystąpił ze swym apelem w czasie początkowej fazy przesłuchań, jaki prowadzi komitet spraw zagranicznych — na prośbę administracji rządowej — na temat unormowania nieformalnych stosunków, jakie istnieć będą pomiędzy Stanami Zjedn. i Tajwanem.

Stosunki dyplomatyczne pomiędzy Tajwanem i Stanami Zjednoczonymi uległy zerwaniu z chwilą nawiązania normalnych stosunków pomiędzy Pekinem i Washingtonem. Na podstawie traktatu zawartego z Chińską Republiką Ludową, Stany Zjedn. nie mogły w dalszym ciągu traktować Tajwanu jako niepodległego państwa-sprzymierzeńca.

Church powiedział, iż rząd Stanów Zjedn. proponuje stosowanie zasady, na podstawie której Washington udzielałby swego popracia Tajwanowi oraz zapewniał możliwości obrony tego kraju — we własnym jednakże zakresie mieszkańców Tajwanu. Polityka tego rodzaju planowana jest przez Washington na przyszłość. Dodał on jednakże, iż rezolucja obejmująca tę treść, miałaby charakter raczej ogólny i nie podkreślałaby w sposób zdecydowany stanowiska Ameryki wobec Tajwanu.

Sen. Church uważa, iż należy opracować rezolucję, która wyjaśniłaby w swej treści bliżej stanowisko Stanów Zjedn. i umocniała je jednocześnie. W ramach proponowanej rezolucji, Stany ustanowiłyby na Tajwanie Instytut Amerykański, który przejąłby na siebie większość spraw w dziedzinie handlowej, kulturalnej, itp. Słowem te sprawy, które do tej pory załatwiała tam ambasada amerykańska.

Muzułmański Fanatyk

Ostre Mrozy Na Środkowym Zachodzie

(UPI) — Wyjątkowo niskie temperatury zanotowano w całym rejonie Środkowego Zachodu. Podczas gdy środkowe stany skute są dziś ostrym mrozem — w wielu miejscowościach zanotowano temperaturę poniżej zera —stany znajdujące się w rejonie Zatoki Meksykańskiej, nawiedzone zostały przez silne ulewy.

W Rochester, Minn. zanotowano temperaturę 25 stopni poniżej zera.

W Chicago termometr wskazywał dziś 12 poniżej zera na podziałce Fahrenheita. Współczynnik zimna (tzn. kombinacja mrozu i wiatru) wynosił 35 stopni poniżej zera.

Wyjątkowo niskie temperatury zanotowano także w stanach południowo-zachodnich, jak również w południowo-zachodnim Kansas.

Opady deszczowe, jakie spadły w północnym rejonie stanu Teksas, przemieniły się w zamarzający deszcz.

Władze wydały tu odpowiednie ostrzeżenia. Opady deszczowe zanotowano także w południowo-zachodniej części Arizony.

Jutro Decyzja

Rawalpindi. (UPI) — Jutro pakistański Sąd Najwyższy ogłosi oddawna oczekiwaną decyzję w sprawie skazanego na karę śmierci byłego premiera Zulfikara Ali Bhutto.

Orzeczeniem Sądu Najwyższego objęci będą również czterej członkowie już rozwijającej formacji "federalnych sił bezpieczeństwa", również skazani na karę śmierci.

Jeżeli Sąd Najwyższy podtrzyma wydane wyroki, skazanym pozostanie jedynie złożenie wniosku o rewizję tych wyroków, co musi być zrobione w ciągu 30 dni. W wypadku odrzucenia takiego wniosku — skazani będą mogli wystąpić o ułaskawienie do szefa państwa.

Bhutto podobnie nakazał swojej rodzinie nie występować z wnioskiem o rewizję jego sprawy, jeżeli Sąd Najwyższy podtrzyma wydany wyrok.

Półmetek Konferencji Biskupów

Puebla, Meksyk (CST) — Trzecia konferencja Biskupów Ameryki Łacińskiej osiągnęła swój półmetek w niedzielę, nie ujawniając jasnego obrazu kształtu, jaki spotkanie to przyjmie w sensie ogólnym. Trudno na razie też zorientować się, czy obecna konferencja wpłynie w jakiś sposób na przyszłość tych zjazdów.

Konferencja, jak wiadomo, rozpoczęła się przemówieniem, jakie wygłosił na jej otwarcie papież Jan Paweł II.

Rozmowa Prymasa Polski z Gierkiem

Londyn. (DP) — We środę, 24 stycznia, gdy papież Jan Paweł II rozmawiał w Watykanie z Gromyką, w Warszawie w gmachu "Sejmu," Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński przeprowadził 4-godzinną rozmowę z Gierkiem. Było to w ciągu ostatnich 15 miesięcy drugie spotkanie faktycznego przywódcy Polski z przywódcą narzucanego jej przez Sowiety komunistycznego reżymu.

Reżymowa agencja PAP wydała o nim krótki, ale wymowny, komunikat stwierdzający, że Prymas i Gierek "kontynuowali wymianę poglądów na najważniejsze dotyczące narodu i Kościoła kwestie."

W dalszym ciągu komunikat stwierdzał, że kwestie te mają wielkie znaczenie dla właściwego ukształtowania stosunków i współpracy Kościoła i państwa dla dobra narodowej jedności i dobrobytu i dla wzmocnienia międzynarodowej roli Polski.

Choć oficjalny komunikat o tym nie wspomina, Agencja Reutera opatrzyła tę wiadomość komentarzem, że — według domysłów — w Polsce rozmowa Gierka z Prymasem może mieć wpływ na sprawę wizyty Papieża w Polsce w maju w 900 rocznicę męczeństwa św. Stanisława Szczepanowskiego.

Tito Podróżuje

Belgrad (ST) — 86-letni prezydent jugosłowiański Tito w asyście specjalistów od spraw zagranicznych i ekonomicznych wyruszył w piątek w podróż do krajów Bliskiego Wschodu. Pierwszym etapem tej podróży jest Kuwejt, a następnie Irak, Syria i Jordan.

PLO Zbroi Opozycję Irańską

Kuwejt (UPI) — Kuwejcki dziennik "Al Nahda", powołując się na informatorów palestyńskich w Bejrucie, podaje wiadomość, że "na prośbę mułły Ruhollaha Khomeiniego" partyzanci palestyńscy dostarczają broń "opozycji irańskiej".

Wiele transportów już zostało dostarczonych. Setki Irańczyków przeszło przeszkolenie w wojskowych bazach palestyńskich w Libanie przed udaniem się do Iranu" — podają wspomniani informatorzy z Bejrutu.

Ten sam dziennik, tym razem powołując się na źródła z Paryża, informuje, że przywódca Palestyńczyków Yasser Arafat zamierza odwiedzić Iran, gdy tylko Khomeini przejmie władzę.

Salvador Dali o Samym Sobie

(DP) — Salvador Dali oświadczył na konferencji prasowej w Paryżu, iż jest zbyt inteligentny na to żeby być dobrym malarzem i że już nie chce więcej być Napoleonem, chce być tylko Dalim. Otulony w czarne, kosztowne futro, słynny hiszpański surrealista wkroczył do sali jednego z najdroższych hoteli, by oznajmić wszem i wobec co sądzi o polityce, filozofii i sztuce. "Klęska" — odpowiedział jednym słowem na pytanie o losy sztuki. Co do własnych poglądów politycznych określił je jako mieszaninę anarchizmu z monarchizmem. Filozoficzna postawa? "Jestem ekscentrykiem i koncentrykiem — jednocześnie".

Iran Ogranicza Zamówienia Broni w USA

Washington (UPI) — Iran był dawniej — zanim doszło tu do zakrojonych na dużą skalę rozruchów oraz zmuszenia szacha do opuszczenia kraju — jednym z najlepszych klientów Stanów Zjednoczonych, zakupujących w Ameryce duże ilości broni. Zamęt panujący w tym kraju przyczynił się do wstrzymania do Stanów Zjedn. dostaw ropy naftowej. Obecnie Teheran postanowił zlikwidować co najmniej połowę zamówień broni. Kontrakty te opiewały na sumę przeszło 12 bilionów dolarów.

Zródła zbliżone do Departamentu Obrony stwierdzają, iż zastosowanie tego rodzaju posunięcia przez Iran, przyczyni się do podjęcia natychmiastowej akcji wycofania z tego kraju amerykańskiego personelu wojskowego oraz doradców.

Umowy na zakup przez Iran w Stanach Zjedn. broni wyrażają się cyfrą 12 bil. dolarów. Jak stwierdzają te same źródła, skasowanie tych umów przyczyni się do okrojenia kontraktów o siedem bilionów dolarów.

Wśród broni zamówionych przez Iran znajdują się na liście m.in. samoloty bojowe typu F-16 w ilości 160, samoloty wyposażone w nowoczesny sprzęt radarowy typu E-3, 16 odrzutowych samolotów wywiadowczych typu FR-4 oraz najnowszego typu niszczyciele.

Do częściowego skasowania umowy na zakup broni doszło w Teheranie w wyniku pertraktacji przeprowadzonych z ramienia Stanów Zjedn. przez Ericha von Marboda, zastępcę pentagońskiego szefa, kierującego biurem zakupu i sprzedaży broni powietrznych. W rozmowach tych brał również udział z ramienia Washingtonu gen. Robert Huyser, zastępca dowódcy sił zbrojnych w Europie.

Z tych samych źródeł pochodzi również wiadomość, iż amerykański personel wojskowy przebywający w Iranie ma być zredukowany z 750 na 250 osób. Należy także spodziewać się zakrojonych na szeroką skalę cięć w dziedzinie amerykańskiego personelu doradczego przebywającego w Iranie.

I Nastała Ciemność . . .

Tel Aviv. (UPI) — Nieustalona awaria w centralnym ośrodku energetycznym sprawiła, że cały Izrael na kilka godzin pogrążony był w ciemnościach. Dopływ prądu miały tylko te instytucje, które rozporządzają własnymi prądnicami.

Rzecznik izraelskiej kompanii elektrycznej nie wyklucza możliwości, że awaria była dziełem sabotażystów.

Nikły Spadek

Tokio. (UPI) — Pierwsze notowania w tym tygodniu na tokijskiej giełdzie walutowej wykazały nikły spadek kursu dolara do poziomu 201.75 jenów w porównaniu do 202.30 jenów z ub. piątku.

Zapewnią Swobodę Wyjazdów i Przyjazdów

Powiedział Sen. Jackson Po Konferencji z Wicepremierem Tengiem

Seattle. (UPI) — Senator Henry Jackson twierdzi, iż uzyskał od wicepremiera chińskiego Teng Hsiaopinga zapewnienie, iż Chińska Republika Ludowa stosować będzie wobec Tajwanu liberalną politykę emigracyjną.

Jackson uważa, iż stosowanie przez Peking tego rodzaju polityki upoważni Stany Zjednoczone do przyznania Chinom klauzuli największego uprzywilejowania w dziedzinie handlu oraz zakrojonych na dużą skalę pożyczek.

Demokratyczny senator ze stanu Washington powiedział reporterom w niedzielę, iż uzyskał tego rodzaju zapewnienie od chińskiego wicepre-

(Dokończenie na str. 4)

Khomeini Tworzy Rząd Tymczasowy

Teheran (UPI) — Z Teheranu nadchodzą wiadomości, że przywódca fanatyków muzułmańskich Rudollah Khomeini stworzy dziś własny "rząd tymczasowy", jeżeli rokowania prowadzone z premierem obecnego rządu Shahpourem Bakhtiarem nie przyniosą oczekiwanych rezultatów, a to znaczy jego rezygnacji.

Na jakiekolwiek pojednanie trudno jest liczyć. Premier Bakhtiar zapowiedział wczoraj, że zdecydowanie odrzuca koncepcję "zastępczego rządu islamskiego" i że "pociskiem odpowie na pocisk", jeżeli Khomeini spełni swoją pogróżkę i rozpęta tzw. świętą wojnę.

Gestem pojednawczym ze strony Bakhtiara była gotowość spotkania się z Khomeinim i ewentualne włączenie żądanych przez niego reform do ustawodawczego programu obecnego rządu.

Natomiast z akcentem ironii potraktował premier plany mułły Khomeinego, dotyczące utworzenia rządu tymczasowego w "świętym" mieście irańskim Qum.

"Jeśli chce on stworzyć w świętym mieście Qum rząd tymczasowy — to proszę bardzo, zgodzę się na to. To nawet będzie urocze. Będziemy mieli u siebie mały Watykan. Ale traktując zagadnienie poważnie, nie jestem skłonny zezwolić mu tworzenia prawdziwego rządu i on o tym dobrze wie".

W chwili oddawania tej depeszy do druku, rokowania przedstawicieli obu obozów trwają, ale przełamanie impasu wydaje się sprawą bardziej niż wątpliwą.

Po stronie rządu Bakhtiara opowiedziało się wczoraj zdecydowanie najwyższe dowództwo irańskich sił zbrojnych. W ogłoszonym komunikacie dowództwa, utrzymanym w kategorycznym tonie, znajduje się stwierdzenie, że siły zbrojne popierają rząd Bakhtiara i nie dopuszczą do objęcia władzy przez Khomeiniego.

Oznacza to, że Khomeini, wbrew swoim nadziejom i oczekiwaniom, nie zdołał pozyskać dla sieibie sił zbrojnych, które — zdaniem dyplomatów — stanowią czynnik kluczowy, decydujący w ostatecznej rozgrywce o przyszłym kształcie politycznym Iranu.

Koncepcję Khomeiniego wywołania "świętej wojny" (Jihad), premier Bakhtiar ocenił jako koncepcję fałszywą, ponieważ pod takim hasłem nie można "muzułmanina rzucać przeciwko drugiemu muzułmaninowi".

Dziennik Związkowy POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny zarządca EDWARD C. RÓŻAŃSKI

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141
Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ W STANACH ZJEDN. i W KANADZIE

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$31.50	Rocznie (1 yr.)	$10.25
Półrocz. (6 mos.)	18.00	Półrocz. (6 mos.)	6.75
Kwartal. (3 mos.)	10.50	Kwartal. (3 mos.)	4.00
Miesięcz. (1 mo.)	5.00		

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy) 25c

DO INNYCH KRAJÓW:

Codzienne i Weekendowe		Tylko Weekendowe Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$41.00	Rocznie (1 yr.)	$13.00
Półrocz. (6 mos.)	25.00	Półrocz. (6 mos.)	9.50
Kwartal (3 mos.)	15.00	Kwartal. (3 mos.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedyńczy Numer Weekendowy (Single Week-End) 30c

Triumf Ojca Świętego

Radowały się polskie serca rozrzucone po świecie, widząc na ekranach telewizyjnych niezliczone rzesze ludzkie wiwatujące na cześć "polskiego" Papieża Jana Pawła II. Ludność San Domingo i kilku miast Meksyku, po wielu godzinach czekania wzdłuż dróg i ulic, przeżyła chwile niezwykłych emocji, gdy uśmiechnięty i onieśmielony serdecznym przyjęciem Ojciec Święty przejeżdżał powoli w otwartym samochodzie lub szedł, błogosławiąc wszystkich: wiernych, obojętnych i ateistów.

Nigdy nie dowiemy się, co w dniach pobytu w Ameryce Łacińskiej przeżywał syn Podkarpacia wyniesiony na stolicę Św. Piotra, ponieważ żaden język nie jest dostatecznie bogaty, by wyrazić uczucia Ojca Świętego wywodzącego się z kraju ciągle traktowanego przez hordy najeźdźców ze Wschodu i Zachodu, z narodu poniewieranego przez potężnych wrogów i zdradzanego przez sojuszników, gdy patrzył na rozpromienione radością twarze milionowych rzesz, gdy słyszał ogłuszające oklaski, gdy w dalekim od jego ojczyzny i od Rzymu Meksyku obcy ludzie witali go po polsku. Chyba nie jedna łza wzruszenia zaperliła się w jego oczach i nie raz zabłysła myśl, że jest to zadośćuczynienie dla narodu polskiego za Oświęcim, Majdanek, Warszawę, Katyń i setki innych miejsc kaźni rozsianych na bezkresach Euroazji od Atlantyku do Pacyfiku, że Jego wybrała Opatrzność by przyjął nagrodę za Westerplatte, Kutno, Narvik, Monte Cassino, Falaise i setki innych pól bitew na Zachodzie i na ziemiach polskich. Za ofiary i cierpienia sojusznicy zapłacili narodowi zdradą, ale "Bóg jest sprawiedliwy, choć nie rychliwy" . . .

Jan Paweł II wybierając się na początku swego pontyfikatu do ameryki Łacińskiej, stanął wobec niezwykle trudnego zadania. Na żadnym innym kontynencie garstki bogatych nie dzieli większa przepaść od milionów biednych. Nigdzie Kościół nie jest bardziej rozdarty, nigdzie nie wstrząsają nim silniejsze walki wewnętrzne i nigdzie tylu księży nie weszło do komunistycznych "frontów" i partyzantki, co w Ameryce Łacińskiej.

B. robotnik krakowski, żołnierz Podziemia antyniemieckiego i kapłan zaprawiony w walce z komunistycznym ateizmem dysponującym aparatem totalitarnego państwa, nie musiał długo zastanawiać się nad wyborem drogi. Za przykładem Chrystusa wypędzającego kupczących ze świątyni, wypowiedział się przeciw marksistowskim rewolucjom w Kościele i poza nim, ale równocześnie, jak Piotr Św. i Apostołowie poszedł do biednych, by ich podnieść na duchu i z ich lepianek apelować do bogatych i rządzących o sprawiedliwy podział dochodu narodowego.

Triumf Ojca Św. w zradykalizowanym Meksyku napawa nadzieją na lepszą przyszłość. Chyba nigdy przedtem Duch Św. nie objawił się widoczniej jak w październikowy dzień w Watykanie, gdy Kolegium Krdynałów wyniosło na stolicę Piotrową Metropolitę z Krakowa. Triumf Ojca Św. w Ameryce Łacińskiej jest wymownym dowodem, że zmurszały Kościół otrzymał zastrzyk świeżej krwi i że ma więcej "dywizji" niż jakikolwiek dyktator.

Radują się nasze serca, a do Wszechmocnego płyną żarliwe modlitwy o pomoc, o natchnienie mądrością i rozwagą syna nieszczęsnej Polski, który objął rząd dusz w czasie rozdwojenia świata na dwa wrogie obozy, gdy kult wygody i samolubstwo stały się celem życia setek milionów chrześcijan i nie-chrześcijan. W takich czasach nadludzkich trzeba mocy, by wyprowadzić Kościół a z nim ludzkość na drogę wskazaną przez Chrystusa.

Niepokój o Koreę

Prezydent Carter wkrótce po objęciu władzy, zgodnie z przyrzeczeniem danym w czasie kampanii wyborczej, zapowiedział wycofanie w ciągu pięciu lat 32,000 amerykańskich sił lądowych z Korei Południowej (około 16,000 Amerykanów służących w lotnictwie i broniach specjalnych miało pozostać). W 1978 r. opuściło Koreę 3,400 amerykańskich żołnierzy, w tym roku mają opuścić 2,600 żołnierzy i oficerów.

Decyzja wycofania amerykańskich wojsk z Korei Płd. spotkała się z silną opozycją w Kongresie i surową krytyką naszych sojuszników w Azji, głównie Japonii. Mimo to, prezydent Carter z uporem godnym lepszej sprawy kontynuuje wycofywanie amerykańskich jednostek lądowych z Korei.

Obecnie opozycja w Kongresie do wycofania wojsk z Korei została poważnie wzmocniona przez grupę senatorów, która niedawno odwiedziła Koreę Południową. Demokraci Sam Nunn z Georgia, Gary Hart z Colorado i John Glenn z Ohio, oraz republikan William Cohen z Maine, po powrocie z Korei powiedzieli Prezydentowi, że są mocno zaniepokojeni dysproporcją sił między Koreą Południową a Północną. Według ostatnich raportów wywiadów amerykańskich i południowokoreańskiego, Korea Północna może rzucić do akcji 600,000 piechoty i 2,600 czołgów. Korea Południowa może tym siłom przeciwstawić 560,000 i 880 czołgów. Przewaga siły ognia komunistów wyraża się stosunkiem 2:1. Przewaga Korei Północnej nad Południową na morzu wyraża się stosunkiem 4:1. Senatorowie apelowali do Prezydenta, by zmienił swą decyzję i wstrzymał wycofywanie amerykańskich wojsk z Korei.

Trzeba wyjaśnić, że oprócz b. astronauty Glenna, który należy do umiarkowanego skrzydła w Senacie, pozostali trzej senatorowie są znani z "liberalnych" poglądów. Sen. Hart był jednym z przywódców ruchu pokojowego przeciw udziałowi Stanów Zjednoczonych w wojnie w Wietnamie, później kierownikiem kampanii wyborczej sen. George McGovern, gdy kandydował on na prezydenta. Nie są to więc konserwatywni "militaryści". Ich niepokój z powodu wycofywania amerykańskich wojsk z Korei powinien przekonać Prezydenta. Jeżeli nie przekona, krajan Prezydenta z Georgia, sen. Nunn oświadczył, że nie "grozi akcją prawodawczą, ale jej nie wyklucza".

Prezydent musi liczyć się nie tylko z Kongresem, który np. może zablokować fundusze na wycofywanie wojsk z Korei, ale także z opinią wyborców, przed którymi stanie w listopadzie 1980 r. Badanie nastrojówprzeprowadzone przez waszyngtoński trust mózgów "Potomac Associates" wykazało, że 52 procent opowiedziało się za utrzymaniem amerykańskich wojsk w Korei Południowej a tylko 45 procent za ich wycofaniem. Badanie było przeprowadzone przed powrotem grupy senatorów z Korei. Po ich rewelacjach procent przeciwników wycofania wojsk z Korei może być większy.

Narzekamy na podróże zagraniczne naszych prawodawców, uważając je za marnowanie pieniędzy. Czasem są one jednak potrzebne i opłacają się stokrotnie. Do tych ostatnich należy na pewno podróż wspomnianych wyżej senatorów do Korei.

To i Owo

Król Władysław Jagiełło nadał obywatelom Krakowa przywilej poszukiwania i wydobywania siarki w podkrakowskich Swoszowicach. Tak powstały pierwsze w Polsce kopalnie siarki, z których ostatnią zlikwidowano dopiero w 1921 roku.

Dzisiaj siarka to młode Zagłębie Tarnobrzeskie. Ten cenny surowiec wydobywa się tutaj metodą odkrywkową, a także stosując opracowane przez polskich naukowców i górników podziemne wytapianie siarki.

* * *

W Muzeum Przyrodniczym w Krakowie w decydujący etap wkroczyły prace przy realizacji bezprecendensowego przedsięwzięcia konserwatorskiego w Kraju: zabezpieczenia i rekonstrukcji nosorożca włochatego sprzed ponad 23 tysięcy lat.

Zwierzęta te zamieszkiwały tereny dzisiejszej Polski w okresie lodowcowym. Znajdujący się w Krakowie okaz odnaleziony został w 1929 roku w miejscowości Starunia na Podkarpaciu.

Na przeszkodzie jego pełnej konserwacji stanął niski wówczas stan wiedzy konserwator-skiej a potem — wojna. Dopiero przed dwoma laty kompleksowe prace przy ratowaniu nosorożca podjęli naukowcy.

* * *

Pikieciarze nie przepuścili na Wyspę Wight trasportu trumien. Firma Vic Fearn, Nottingham, Anglia, uznała to za bezprawne postępowanie i wystąpiła do Nadzwyczajnego Komitetu, kierującego strajkiem, o uchylenie decyzji pikieciarzy.

Tymczasem Komitet — ku ogólnemu zdumieniu — orzekł, że trumny nie są artykułem pierwszej potrzeby i odmowę pikieciarzy utrzymał w mocy.

Stąd morał, że mieszkańcom Wyspy Wight nie wolno umierać podczas strajku. Co za uprzywilejowanie . . .

INNI PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Problem Uchodźców Politycznych

ZWIĄZKOWIEC (Kanada). — Opinia światowa została zaalarmowana statkiem z 2,500 uchodźcami wietnamskimi, którym Malezja odmówiła prawa lądowania. Uszkodzony statek tkwił niedaleko jednego portu na wodach terytorialnych tego państwa. Błagalne apele o pomoc nie odniosły żadnego skutku. Twarde stanowiska Malezji spowodowało akcję interwencyjną komisarza do spraw uchodźców ONZ, ale trudno byłoby powiedzieć, iż sumienie wielu narodów, ich przywódców, poruszyło się. Po długich deliberacjach, po upływie dwóch tygodni, trzy państwa: Kanada, Stany Zjednoczone i Francja, zakomunikowały, iż przyjmą pewną ilość uchodźców. I tak Kanada, zapowiadając przyjęcie 600 osób wyraziła nadzieję, że inne państwa, proporcjonalnie do swojej wilkości, pójdą w jej ślady.

Ano zobaczymy!

Min. Cullen słusznie wskazał, iż Kanada może służyć za wzór innym państwom, jeśli chodzi o akcje na rzecz uchodźców, gdyż przyjmowała ich z różnych krajów, kiedy zaistniała potrzeba. Wskazał w ten sposób na humanitarny aspekt. Otóż niewątpliwie występował on często, niekiedy powodując wcale poważne trudności polityczne, społeczne i gospodarcze.

Malezja odmawiając przyjęcia owych 2,500 osób twierdziła, iż nie są oni uchodźcami w brzmieniu konwencji ONZ, a ponadto nie jest ona w stanie przyjąć żadnych uchodźców. Według bowiem szacunkowych obliczeń napłynęło do tego kraju różnymi drogami do 100,000 Wietnamczyków.

Ucieczki z Wietnamu są następstwem straszliwej wojny zakończonej likwidacją oddzielnego państwa, jakim był Płd. Wietnam. Znajdowało się ono pod opieką STanów Zjednoczonych. Była to dla USA bardzo kosztowna opieka, zarówno w ludzkich ofiarach jak i w materialnych kosztach. Zapewne Wietnam zapłacił większą ilością ofiar i straszliwymi zniszczeniami kraju za tę przegraną wojnę, ale też była to wojna o niepodległość Płd. Wietnamu. Wypadki w ostatnich tygodniach działań potoczyły się tak szybko, iż projektowana ewakuacja znacznej ilości osób, w tym związanych z USA, nie udała się. Pociągnęło to za sobą znowo sporo ofiar, jako że komuniści przeprowadzili srogi obrachunek ze swoimi przeciwnikami.

Nowy rząd nie jest łagodny i życie jest teraz dla wielu w tym kraju grubo trudniejsze aniżeli dawniej. Ci właśnie różnymi drogami starają się umknąć z kraju: lądem i morzem. Wędrują i płyną. Po drodze wielu ginie, ale wędrówka trwa. Już nieraz łodzie z uchodźcami płynęły od portu do portu, od kraju do kraju, błagając o prawo pozostania. Trudno — jak stwierdzono — ruszyć sumieniem przywódców większości państw. Ale czy odpowiedzialność właściwie nie spoczywa na jednym państwie, jego rządzie? . . .

Oczywiście Stany Zjednoczone podjęły walkę w Wietnamie dla uratowania Płd. Wietnamu od komunizmu. Waszyngton uważał, iż powstrzymanie tam naporu komunistycznego ma ogromne znaczenie dla całego świata. Oczekiwał więc i pomocy od swoich sojuszników. Ocena jednak okazała się absolutnie błędna. Sojusznicy w najlepszym wypadku ograniczyli się do życzliwych deklaracji politycznych. Niektórzy z nich w miarę trwania tej wojny, jej nieprzychylnego dla USA przebiegu, wycofywali się z tego. Było to tym łatwiejsze, iż opozycja wobec wojny była bardzo wielka w Stanach Zjednoczonych, obejmowała bodaj wszystkie warstwy ludności.

Wydaje się, iż obojętność większości państw wobec apeli uchodźców wietnamskich wynika z przeświadczenia, iż zajęcie się nimi należy do Stanów Zjednoczonych. Gdzieniegdzie zwraca się nawet uwagę, że wobec wielu uchodźców europejskich Waszyngton nie spieszy z pomocą.

Głosi się zasady humanitarne. Każde państwo nimi szafuje, ale bynajmniej nie stosuje się do nich w praktyce. O przyjęciu uchodźców w rzeczywistości decyduje polityka. Stąd często i tacy, których trudno nazwać uchodźcami, ale za to odpowiadający pewnym potrzebom politycznym danego państwa, łatwo uzyskują prawo pozostania, podczas gdy innym odmawia się. Po prostu państwa stosują kryteria polityczne w klasyfikacji uchodźców. Bardzo to smutne, ale prawdziwe.

Wojciech Wasiutyński

Ataturk i Pahlevi

Dobry dziennikarz amerykański, Nicolas Gage, pisze w korespondencji z Persji: "Sukces mułłów jest bezpośrednim wynikiem błędu popełnionego przez szacha i jego ojca w ich jednostronnym dążeniu do unowocześnienia. Odmiennie niż sąsiedni wielki modernizator, Kemal Ataturk w Turcji, nie stworzyli rodzaju demokratycznych instytucji — wolnej prasy, niezależnych partii politycznych . . .".

Powyższe zdanie jest ilustracją trudności, jakie mają Amerykanie w zrozumieniu świata zewnętrznego.

Trudności te nie wynikają ani z braku wiadomości ani z braku inteligencji, ale z samoogłupienia ideologicznego, stosowanego od najmłodszych lat. Kocham wolną prasę, kocham niezawisłe partie polityczne, nie wyobrażam sobie bez nich życia.

Ale twierdzenie, że trwałość reżymu tureckiego Kemala Paszy zawdzięczać należy stworzeniu przezeń tych instytucji demokratycznych jest zupełnym nonsensem. Kemal stworzył monopartię i jej prasę. Był samowładcą w wielkim stylu, na miarę Piotra Wielkiego. Ale instytucje demokratyczne?

Kiedy Kemal umarł, objął władzę jego najbliższy druh marszałek Inonu (Ismet Pasza). Po latach pozwolono monopartii podzielić się na dwie podpartie. Ale arbitrem do dziś dnia nie jest wyborca tylko wojsko.

Reza Pahlevi chciał wzorować się na Kemalu Paszy, ale nie mógł. Ich sytuacja była zupełnie inna. Kemal Pasza był bohaterem narodowym.

Kemal Pasza odrodził armię turecką, zebrał do kupy rozlatującą się Turcję, pobił Greków, dokonał wymiany ludności między Turcją i Grecją, wymówił traktat z Sevres, który sprowadzał Turcję do kraju podległego kurateli mocarstw, w nowym traktacie w Lozannie odzyskał Turcję europejską — Konstantynopol i Adrianopol — i Jonię-Smyrnę i Efez. Był bohaterem przede wszystkim dla oficerów, ale także dla polityków wywodzących się z dawnego progresywnego środowiska Młodoturków.

Kemal zrobił z tej pozycji rzeczy, których Reza ani jego syn nigdy nie śmieli. Najpierw pozbawił muzułmanów głowy, to znaczy zlikwidował kalifat. Następnie przeprowadził rozdział meczetu od państwa. Zabronił nie tylko czarczafów kobiecych, ale nawet fezów i turbanów, a mułłowie w kapeluszach i bez prebend stracili powagę u ludu. Porzucił alfabet arabski i przyjął łaciński, oczyścił słownik z nietureckich słów. Zniósł prawo Koranu i wprowadził kodeks szwajcarski.

Kazał porzucić patronimiczne określanie i sam zmienił nazwisko Kemal Pasza na "skromne" Ataturk, co znaczy ojciec Turków. Turcja miała zawsze silne podłoże bizantyjskie i konekcje europejskie a znacznie mniej własnej kultury niż Persja. Wielka przemiana dokonana siłą przez bohatera narodowego, była po jego śmierci, przez sam swój radykalizm, niezmiernie trudna do odrobienia.

Reza Pahlevi bohaterem narodowym nie był. Nie wygrał z nikim wojny, nie uwolnił Persji od wpływów obcych. Gdy chciał pozbyć się Anglików przez sojusz z Hitlerem, został zwyczajnie pozbawiony tronu i odesłany do Afryki. Anglicy na jego tronie posadzili obecnego szacha, wówczas młodego chłopca.

Gdy radykalny nacjonalista i sojusznik komunistów, Mossadegh, pozbawił szacha Mohammeda władzy, w ciągu kilku dni Amerykanie dokonali przewrotu i szef CIA, Allen Dulles, osobiście przywiózł szacha z powrotem do Teheranu. Dzięki koniunkturze na ropę naftową i sojuszowi z Ameryką Mohammed mógł nie tylko wyżywić podwojoną ludność Iranu i podnieść poziom życia materialnego bardzo wydatnie, ale także dokonać reform społecznych.

Skoncentrował przy tym całą władzę w swoim ręku w jeszcze wyższym stopniu niż Stalin. Ale nie umiał być tak straszny jak Dżugaszwili.

I nie miał autorytetu Kemala ani nawet Inonu. Nie był bohaterem narodowym. Nie jest też, jak Hirohito, potomkiem odwiecznej dynastii, ale synem wachmistrza kozaków perskich.

Kemal był despotą wschodnim. Był też konsekwentny. Zgniótł wszelką możliwą opozycję, wszystko zaczął od nowa, bardziej radykalnie niż bolszewicy. Rezowie przycisnęli opozycję, ale jej nie zniszczyli. Zerkali ku przedislamskiej przeszłości. Sens wielkich obchodów historycznych przed kilku laty był ten, że monarchia istnieje w Iranie od 2,500 lat, a islam zaledwie połowę tego.

Gdyby Mohammed pozwolił na niezależne partie to byłoby ich trzy: najsilniejsza reakcyjna i klerykalna partia mułłów, pchałaby siłą swego ciężaru do konfliktu z Sowietami w obronie braci szyitów z centralnej Azji; stronnictwo nacjonalistyczne parłoby do zerwania z Ameryką i Europą zachodnią; komuniści podburzaliby jednych i drugich.

Rządy mułłów nie byłyby najgorsze, gdyby wśród nich oprócz wpatrzonych w przeszłość starców znajdowali się jacyś ludzie zdolni do opanowania komunistów i anarchistów, a także odruchów własnych zwolenników.

Ale czy są tacy, wydaje się wątpliwe. Persowie nie są Niemcami, którzy nazajutrz po klęsce Trzeciej Rzeszy umieli się połączyć w dwa demokratyczne stronnictwa. Ani Japończykami, którzy potrafili połączyć się w jedną wielką koalicję kapitalistyczno - demokratyczno - nacjonalistyczną.

Dziennik Polski (Londyn)

Polszczyzna w Dawnej Rosji

Aż do rewolucji bolszewickiej polszczyzna cieszyła się uznaniem rosyjskich warstw oświeconych. Okresem jej największej świetności był wiek XVII. Była wtedy, i jeszcze w w. XVIII, jedynym rozpowszechnionym językiem żywym, równie obowiązkowo znanym jak łacina. Czytano Kochanowskiego, Twardowskiego, Sarbiewskiego, Starowolskiego i innych przedstawicieli naszego złotego wieku.

Wiek XVIII wprowadził w modę pisarzy z otoczenia Stanisława Augusta -Krasickiego, Naruszewicza, Trembeckiego, Bohomolca. Polska — to był "Zachód." W XIX w. zdobył powodzenie Sienkiewicz, głównie swymi — u nas lekceważonymi — powieściami obyczajowymi. Często się cytuje zachwyty Tołstoja nad "Bez dogmatu": to wielki, mądry pisarz — mówił o Sienkiewiczu.

Na popularność i poszanowanie naszego języka u dawnych Rosjan zwrócił uwagę Brueckner w początkach bieżącego stulecia, w swej książce o literaturze rosyjskiej. W ubiegłym roku opracował gruntownie ten temat krajowy historyk literatury Ryszard Luźny.

W jego dziele uderza szczególnie fakt, jakim rozsadnikiem polskości był Kijów, dzięki licznie tam zamieszkałym Polakom o wysokim poziomie kultury.

Pisano tam po polsku, wychodziły gazety i książki. Wydawano także zbiory kazań w nienagannej polszczyźnie.

U naszych dawniejszych pisarzy napotykamy na współczesne lub wspomnieniowe opisy tego przedbolszewickiego Kijowa, z których tchnie osobliwy urok tego miasta, posiadającego teatry i salony, księgarnie i dobre restauracje, obdarzonego fantazją stepową i polorem zachodnim, umiejącego czytać i lubiącego się bawić. Coś kiedyś się o tym słyszało, ale cóż się wie? Nic. Co zostało z tego Kijowa? Nic.

Nie znany osobiście, wyrył jednak ślady po sobie, ślady już zawiane, echo zapomnianych melodii, posmak lekki jak po "bałabuchach," owocach kandyzowanych przedziwnej dobroci, przywożonych dzieciom przez ukraińską rodzinę. Kiedy się otwierało białe tekturowe pudełko ze złotymi napisami, unosił się delikatny zapach wanilii i puch cukru, którym były osypane, lekkiego jak szron.

Volkswagen w Ekwadorze

Przedstawiciele niemieckiego giganta samochodowego "Volkswagen" podpisali umowę z rządem Ekwadoru na budowę fabryki, zdolnej wyprodukować w 1982 r. 30,000 nowych wozów. 80 proc. produkcji pójdzie na eksport do Wenezueli, Kolumbii, Peru i Boliwii.

W pierwszych latach motory będą budowane w Ekwadorze z części przywożonych z Niemiec Zach. Później części będą produkowane w Ekwadorze.

Firma "Volkswagen" będzie miała 26 proc. akcji nowej fabryki, niemiecka Agencja Rozwojowa 30 proc., a Ekwadorczycy 44 proc.

Dzień Dobry Dzieci!

Katarynki

Na Rynku Starego Miasta, wśród wąskich uliczek warszawskiej Starówki, czas jakby się zatrzymał. Kamieniczki takie jak przed wiekami i gołębie podobne do tych sprzed lat. . . . Nie brak nawet, otoczonego przez gromadę dzieci, kataryniarza — jakby wyciętego ze starej ryciny. Tak bywało i niegdyś, gdy tylko kataryniarze pojawiali się na Rynku. Wspomnienia o nich przetrwały w opowieściach warszawskich pisarzy:

Katarynki były różnegc rodzaju — od zwykłych do ozdobnych, a kataryniarze też bywali rozmaici — od ubogich staruszków do młodych elegantów lub Włochów. . . . Z pewną miną, w ogromnym kapeluszu, dumnym wzrokiem wodził wokoło, potem ustawiał się, kręcił korbą i rozlegały się tony mogące umarłego poruszyć. Dzieci skakały, tańczyły, klaskały w ręce w takt muzyki. Były też katarynki z losami szczęścia. Na takiej katarynce stała klatka z morską świnką lub papugą. . . ."

Katarynki i kataryniarzy najbardziej lubiły dzieci. Dla niektórych była to jedyna przyjemność, jedyna rozrywka w ich smutnym życiu. O tym właśnie napisał kiedyś Bolesław Prus w noweli pt. "Katarynka."

Katarynka Pana Bolesława Prusa

Katarynko, katarynko,
pana Bolesława Prusa,
na warszawskim Starym Runku
znowu bawisz, znowu wzruszasz.

Lat minęło bardzo wiele,
tak się bardzo zmienił świat,
ty na co dzień i w niedzielę,
jak za tamtych, dawnych lat.

Tyle Wisłą fal odeszło,
spadło liści z wierzb i brzoz,
a ty znowu budzisz przeszłość,
jakby żył Bolesław Prus.

Ale jesteś już dzisiejsza
i zaczynasz grać nam rano,
a o zmroku graj w mych wierszach,
w pięknych murach barbakanu.

Katarynko pana Prusa,
choć się tak odmienił świat,
znowu bawisz, znowu wzruszasz,
jak za tamtych, dawnych lat.

Tadeusz Kubiak

Przysłowia Na Miesiąc Luty

1. Gdy mróz w lutym ostro trzyma
   Tedy będzie krótka zima

2. Święta Agnieszka łaskawa
   wypuszcza skowronka z rękawa.

HUMOR

— No, a gdzie mi zginął pan?

A To Ciekawe

Lodowce i śniegi Arktyki i Antarktydy . . . kwitną. Wydaje się to wprost niemożliwe, gdyż każdy, kto tam nie był, wyobraża sobie, że w krainie wiecznych śniegów panuje biel. Jednak co pewien czas lodowce wyglądają, jakby były przesiąknięte czerwienią. Zdarza się też, że przybierają kolor zielony, żółty lub nawet czarny.

Zjawisko, zwane "kwitnieniem śniegu," wywołują mikroskopijne glony, które rozwijają się w wodzie topniejącego lodowca i barwią go różnymi kolorami.

* * *

CZY doceniamy cebulę, która ma ogromne wartości odżywcze? Trzeba wiedzieć, że zawiera ona białko, cukry, dużą ilość witaminy C oraz bakteriobójcze olejki eteryczne. Naukowcy stwierdzili, że w ciągu 3 minut żucia cebuli w jamie ustnej giną wszystkie bakterie!

Telefon

Wykręcając tarczę telefonu, na której znajdują się cyfry od 1 do 0, oraz odczytując odpowiadające poszczególnym cyfrom litery, można uzyskać połączenie z różnymi miastami. Z jakimi miatami połączysz się jeżeli wykręcisz następujące numery: 58902647, 02581273, 526490, 92785, 639070, 1490, 58747?

Opracowała **Elżbieta Poremba**

Kronika Harcerska

"Do Dziecka Swego Mów Po Polsku i Przekaż Mu Polskie Tradycje"

Aspiracje Zamiast Postanowień (III)

Jesteśmy Harcerkami i Harcerzami.

Szczycimy się przynależnością do harcerstwa, które wychowało już 3 pokolenia harcerskie, z których dumna jest Polska. Byliśmy w pierwszych szeregach pracujących dla Polski i walczących o nią: I Wojna Swiatowa — 1920 rok — 20-lecia Polski Niepodległej — 1939 rok — okres okupacji: Szare Szeregi, Bataliony "ZOSKA" i "PARASOL", "Bądź Gotów", Hufce Polskie — Powstanie Warszawskie — i od 34 lat wolne harcertstwo pracujące na całym świecie.

Jesteśmy dumni z naszej przeszłości.

Ale to nas również zobowiązuje do dodania swego wkładu do tych dziejów. Będziemy w stanie to uczynić, gdy będziemy się czuli Polakami, mimo, że żyjemy i pracujemy w Stanach Zjednoczonych, jesteśmy ich obywatelami. Ułatwi nam to znajomość naszych dziejów, gdy będziemy związani z polskością, z polską tradycją. A przede wszystkim znali i używali między sobą język polski. Kiedy idąc na wyższe studia pogłębimy znajomość naszego języka i kultury biorąc te przedmioty na uniwersytecie.

W utrzymaniu polskości młodego pokolenia olbrzymia rola przypada domowi polskiemu, polskiej rodzinie i polskiej sobotniej szkole.

Wysiłek powinien być wspólny: rodziny, szkoły, harcerstwa i całego naszego społeczeństwa.

Tą drogą dopiero znajdziemy i utrzymamy wspólny język między starszym i młodym pokoleniem. Wynik takiego wychowania to włączenie się młodego pokolenia w życie polskie, w życie Polonii.

Jesteśmy dumni, że pierwszy Papież — Polak mówi aż jedenastoma językami, że z dumą podkreśla swą polskość.

Spróbujmy upodobnić się — choć w minimalnej części — do Niego, władając swobodnie choćby tylko dwoma językami i czując się związani z polskością. (d.c.n.).

"Nam Trud Nie Straszny"

Taką dewizą kieruje się w swej pracy nasze Koło Przyjaciół Harcerstwa. Ledwie zamknęło rozliczenia z "Sylwestra", a już przygotowuje nową zabawę.

W nowym terminie — 17 lutego — w sali Ośrodka Greckiego, 2727 W. Winona, odbędzie się Zabawa Karnałowa, na którą Zarząd KPH serdecznie zaprasza wszystkich miłośników naszych zabaw.

Wykorzystajmy okazję uciekającego karnawału — bawiąc się wesoło, a równocześnie przyczyniając się do dalszego rozwoju harcerstwa.

Niestrudzeni

Stale słyszy się narzekania na brak czasu u młodzieży. Nie ma go na kursy, zbiórki, rady drużyn i hufców, na pomoc przy imprezach . . . "lekcje, zajęcia w szkole, praca zarobkowa itd. itd." — słyszy się jako powody braku tego czasu.

Jest jednak zespół młodzieży harcerskiej, który w jakiś "cudowny sposób" potrafi dać sobie radę i z nauką i z pracą zarobkową i zajęciami szkolnymi i . . . z cotygodniowymi próbami i bez mała cotygodniowymi występami. Jak to robi, to już jego tajemnica. Może znalazł jakieś "źródło taniego zakupu wolnego czasu", lub tajemnicę "rozciągania" czasu. Fakt, że nie zaniedbuje nauki i potrafi wszystko pogodzić.

To Harcerski Zespół Taneczny "Lechici". Istnieje on już ponad 14 lat, wciąż się odmładza i wciąż trwa. Mimo różnych trudności zdobywa się na co raz wyższy poziom.

Minionej niedzieli wystąpił na jasełkach polskiej szkoły im. I. Paderewskiego w Niles. Zdobył gorące, zasłużone brawa. Wdzięczni organizatorzy przeprowadzili wśród gości "kolędę", która przyniosła $55.20 — przekazane na potrzeby "Lechitów".

Tą drogą Zespół serdecznie dziękuje za hojną daninę.

Kierownictwo Szkoły złożyło dar $20 na cele 16 D.H. im. Zawiszy Czarnego na zbudowanie żłóbka i wykonanie dekoracji. Drużynowy h.o. P. Nowobilski również serdecznie dziękuje Zarządowi Szkoły.

Jest to przykład godny naśladowania współpracy harcerstwa z polską szkołą.

Odwołanie Posiedzenia Klubu Przyjaciół Prezesa Mazewskiego

Komitet Jubileuszu Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, A. A. Mazewskiego, odwołuje swe posiedzenie z wtorku 6 lutego, do późniejszego terminu.

Posiedzenie Klubu Przyjaciół Prezesa ZNP, mec. A. A. Mazewskiego, odbędzie się we wtorek, 6 marca, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Domu Okręgu SWAP, 1239 N. Wood. Prosimy członków o punktualne przybycie, gdyż mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia.

Osoby, które chcą opłacić składkę za rok 1979, mogą to uczynić wysyłając czek na ręce sekretarki Heleny M. Sterminskiej, 2062 N. Leavitt, Chicago, Ill. 60647. Opłata roczna: $2.00 od osoby. — C. M. Koscielak, prezes; E. Flor, przewodniczący; H. M. Sterminska, sekr.

Zebranie Klubu Wola Przemykowska

Zebranie Klubu Wola Przemykowska odbędzie się w niedzielę, 11 lutego, o 2:30 po poł., w sali Polonia, 6103 W. Belmont. — J. Babicz, prezes; S. Modlińska, sekr. prot.

Polsko-Am. Fundusz Stypendialny Ofiarował Książki

Polsko-Amerykański Fundusz Stypendialny ofiarował Wydziałowi Historii Uniwersytetu Illinois 10 książek Oskara Haleckiego "Historia Polski". Książki będą wykorzystane w programie nauczania historii Polski i krajów Europy Wschodniej. Historię Polski wykłada na Uniwersytecie Illinois profesor Kulczycki.

O Prawa Weterańskie Dla "Wrześniowców" i A.K.

Ustawa o prawach weterańskich dla Zołnierzy A.P. z roku 1976 nie obejmuje uczestników kampanii wrześniowej i AK.

Stowarzyszenie Polskich Kombatantów w Stanach Zjednocznych rozpoczęło starania o uzupełnienie wymienionej ustawy. Do starań tych koniecznym jest uzyskanie danych, aby odpowiedzieć na pytania o jaką ilość chodzi, jakimi dokumentami weryfikacyjnymi dysponują zainteresowani żołnierze itd.

Dla uzyskania tych danych, Zarząd Główny SPK polecił Kołom SPK przeprowadzenie rejestracji b. Zołnierzy, którzy walczyli na terenach Polski w roku 1939 oraz AK, a nie służyli w A.P. na Zachodzie.

Koło SPK Nr. 31 im. 2 Korpusu przeprowadzi taką rejestrację w dniach: 14 lutego w godzinach 11—1—1:00, 16 lutego w godz. 7:00—9:00, oraz 17 lutego w godz. 5:00—8:00 wieczorem.

Zarząd Koła apeluje do wszystkich b. Zołnierzy, którzy nie służyli w A.P. na Zachodzie, o zgłoszenie się do rejestracji w datach i godzinach wyżej podanych. Koniecznym jest zaopatrzenie się w dokumenty weryfikacyjne. Koledzy, którzy takich dokumentów nie posiadają, będą również zarejestrowani, aby się zapoznać, ilu takich jest i szukać rozwiązania.

Równocześnie wyjaśniamy, że były różne inicjatywy i rejestracje, które obecnie nie będą brane pod uwagę, gdyż nie obejmowały tych danych, które są obecnie wymagane.

Zarząd Koła

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Odwołanie Posiedzenia Gminy 41 ZNP

Gmina 41 ZNP odwołuje posiedzenie z środy, 7 lutego. Następne posiedzenie odbędzie się w środę, 7 marca, o godzinie 8 wieczorem, w sali delegatki A. Leszczyńskiej, 2532 W. Fullerton.

Prosimy o dopilnowanie wysyłki mandatów nowych delegatów do Gminy 41 ZNP na rok 1979 z podpisem prezesa i sekretarza oraz pieczęcią Grupy związkowej i przesłanie na ręce sekretarki Gminy 41 ZNP, na adres: Helena M. Sterminska, 2062 N. Leavitt, Chicago, Ill. 60647.

C. M. Koscielak, prezes
H. M. Sterminska, sekr.

Posiedzenie Gminy 39 ZNP

Posiedzenie Gminy 39 ZNP odbędzie się we wtorek, 6 lutego, o 7:30 wiecz., w sali Słowackiego, 1760 W. 48 ul. Prosimy o liczne przybycie. — F. Goryl, prez.; H. Marzec, sekr.

Henryk Sienkiewicz

Potop (III)

61

(Ciąg Dalszy)

Lecz coraz nowe zastępy krwią dyszących wojowników napływały, niby spieniona rzeka, od strony Krakowskiego. Wycięto wreszcie w pień piechotę i rozpoczął się ów sławny szturm do pałacu Kazanowskich i jednocześnie do Bernardynów, który w znacznej części o losach bitwy rozstrzygnął.

Pan Zagłoba wziął w nim udział, mylił się bowiem dnia wczorajszego sądząc, że król wzywa go do swej osoby jedynie dla asystencji. Przeciwnie bowiem: powierzono mu, jako wsławionemu i doświadczonemu wojownikowi, komendę nad czeladzią, która na ochotnika razem z kwartą i pospolitakami z tej strony miała do szturmu ruszyć. Chciał był wprawdzie pan Zagłoba iść z nią w odwodzie i kontentować się zajmowaniem zdobytych już poprzednio pałaców, lecz gdy zaraz na początku wszyscy, idąc na prześcigi, pomieszali się ze sobą zupełnie, porwał i jego prąd ludzki. On zaś poszedł, bo jakkolwiek wielką wziął od natury w udziale przezorność i wolał, gdzie było można, żywota na szwank nie wystawiać, tak się już mimo woli od tylu lat wezwyczaił do bitew, w tylu okropnych był rzeziach, że gdy konieczność wypadła, stawał z innymi, a nawet lepiej od innych, bo z desperacją i wściekłością w mężnym sercu.

Tak i obecnie znalazł się pod bramą pałacu Kazanowskich, a raczej w piekle, które pod ową bramą wrzało straszliwie, zatem wśród wiru, gorąca, tłoku, gradu kul, ognia, dymu, jęków ludzkich i krzyków. Tysiące siekier, oskardów, ratyszcz waliło w bramę; tysiące ramion męskich parło i targało ją wściekle; jedni padali jakoby piorunami rażeni, drudzy pchali się na ich miejsce, deptali po ich trupach i dobijali się do wnętrza, jakby umyślnie szukając śmierci. Nikt nigdy nie widział i nie pamiętał uporczywszej obrony, ale i uporczywszego szturmowania.

Z wyższych pięter nad bramą sypały się kule, lała się smoła, lecz ci, którzy byli pod ogniem, gdyby nawet byli chcieli, nie mogli ustąpić, tak popychano ich z zewnątrz.

Widziałeś pojedynczych ludzi mokrych od potu, czarnych od prochu, ze ściśniętymi zębami i zdziczałymi oczyma, walących w bramę belkami tak wielkimi, że w zwyczajnym czasie zaledwie trzech tęgich chłopów władnąć by nimi zdołało.

Tak uniesienie troiło siły. Szturmowano jednocześnie do wszystkich okien, przystawiano drabiny do górnych piętr, wyrąbywano kratyw murach. A przecież z owych krat, z okien, z otworów wyciętych w ścianach sterczały rury muszkietów, które ani chwili nie przestawały dymić. Lecz takie wreszcie wzbiły się dymy, taka wstała kurzawa, że przy jasnym dniu słonecznym szturmujący zaledwie mogli się rozpoznać.

Mimo to walki nie zaniechali, owszem, tym bardziej darli się na drabiny, tym zacieklej łupali bramę, że wrzaski od kościoła Bernardynów zwiastowały, iż tam inne watahy szturmują z równą energią.

Wtem Zagłoba krzyknął głosem tak donośnym, że usłyszano go wśród zgiełku i wystrzałów:

— Puszkę z prochem pod bramę!

Podano mu ją w mgnieniu oka, on zaś kazał zaraz rąbać wąską dziurę u samego spodu wrzęciądzów, tak wąską, aby tylko puszka w nią się zmieściła. Gdy weszła, pan Zagłoba sam nić siarkową zapalił, po czym zakomenderował:

— Na boki! Pod ściany!

Stojący bliżej umknęli się na obie strony ku tym, którzy drabiny przystawiali do dalszych okien, i nastała chwila oczekiwania.

Po czym łoskot ogromny wstrząsnął powietrzem i nowe kłęby dymu podniosły się ku górze. Skoczył pan Zagłoba na powrót ze swoimi ludźmi; spojrzą: wybuch nie rozniósł wprawdzie bramy w drobne szczątki, ale wyrwał zawiasę z prawej strony, odłupał parę potężnych bierwion już podrąbanych, skręcił antabę i całą jedną połowę odepchnął w dolnej części w głąb sieni, tak iż utworzyło się wejście, przez które tęgi nawet człowiek łatwo mógł się przecisnąć.

Wnet zaostrzone koły, topory i siekiery poczęły bić gwałtownie w nadwątloną wierzeję, setki ramion podparły ją z wysileniem, dał się słyszeć trzask przeraźliwy i cała jedna połać runęła odkrywając głąb ciemnej sieni.

W ciemności owej wnet błysły wystrzały muszkietów, lecz rzeka ludzka runęła wyłomem z niepohamowanym pędem —Pałac był zdobyty.

Jednocześnie wdarto się i przez okna i rozpoczęła się straszliwa bitwa na białą broń wewnątrz pałacu. Zdobywano komnatę po komnacie, korytarz po korytarzu, piętro po piętrze.

Mury były już poprzednio tak porozszczepiane i nadwątlone, że pułapy w kilku pokojach zapadły się z łoskotem, pokrywając gruzami Polaków i Szwedów. Lecz Mazury szli jak pożar, wnikali wszędzie, waląc ośnikami, siekąc, bodąc.

Nikt ze Szwedów nie prosił pardonu, ale go też i nie dawano.

W niektórych korytarzach i przejściach trupy ludzkie tak zawaliły drogę, że Szwedzi porobili z nich sobie barykady, napastnicy zaś wywłóczyli je za nogi, za włosy i wyrzucali przez okna. Krew płynęła strugami po schodach. Gromady Szwedów broniły się jeszcze tu i ówdzie, odbijając mdlejącymi rękoma wściekłe razy szturmujących. Krew zalewała im twarze, oczy zachodziły ciemnością, niejeden osunął się już na kolana, a jeszcze walczył; parci ze wszystkich stron, duszeni przez tłum przeciwników, umierali w milczeniu Skandynawowie, zgodnie ze swą sławą, jak na żołnierzy przystało.

Kamienne figury bóstw i dawnych bohaterów, zbryzgane krwią, patrzyły martwą źrenicą na tę śmierć.

Roch Kowalski szalał głównie na górze, pan Zagłoba zaś rzucił się ze swoim oddziałem na tarasy i wysiekłszy broniących się tam piechurów wpadł z tarasów do owych cudnych sadów, w całej Europie sławnych. Drzewa były już w nich wycięte, kosztowne krzewy poniszczone przez polskie kule, fontanny, pogruchotane, ziemia poorana przez granaty, słowem, wszędy pustka i zniszczenie, choć Szwedzi nie przykładali do niego swej drapieżnej ręki, przez wzgląd na osobę Radziejowskiego.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Czerwone Chiny Otworzą Granice

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

miera w czasie trwającego z nim godzinę spotkania.

"Chiny zamierzają ujawnić publicznie swe stanowisko odnośnie zliberalizowanej polityki na odcinku emigracyjnym" — stwiedził sen. Jackson. Znajdują się one w sytuacji, która pozwoli im na dokonanie tego wkrótce. Uzyskałem w tym względzie zapewnienia. Nie jest mi natomiast nic wiadome, aby Sowiety posiadały w tym względzie podobny zamiar".

Zgodnie z amerykańskim prawem handlowym, jedynie te kraje komunistyczne kwalifikują się do uzyskania przywileju najbardziej korzystnej taryfy, które zezwalają swym obywatelom na emigrację i nie poddają swych mieszkańców jakimkolwiek udrękom.

W wypadku, jeśli kraj o ustroju komunistycznym zgadza się na emigrację swych obywateli, wówczas Prezydent Stanów Zjednoczonych może przedłużyć danemu państwu taryfę największego uprzewilejowania w dziedzinie handlu — na pewien określony okres czasu. W wypadku jeśli stosowane liberalnie zasady na odcinku emigracyjnym będą kontynuowane, wówczas mogą wznowić normalne stosunki handlowe, przyznając danemu stałe przywileje w tym względzie.

Jackson twierdzi, iż w chwili obecnej Chiny już zezwalają przeciętnie 200 osobom dziennie — na opuszczenie kraju. Dodał on, iż Peking planuje wprowadzenie w życie zakrojonego na dużą skalę programu zezwalającego na wizyty zagraniczne w Chinach. Obywatele chińscy będą mogli wyjeżdżać czasowo zagranicę, podczas gdy Chińczycy zamieszkali zagranicą będą obecnie mieli prawo odwiedzania swych krewnych w Chińskiej Republice Ludowej.

Sen. Jackson powiedział, iż Sowiety wycofały się z pozycji zezwalającej na stosowanie bardziej liberalnych metod w dziedzinie emigracji w r. 1974. Zwrócił on uwagę na fakt, iż kwota emigracyjna, zezwalająca obywatelom chińskim na przyjazd do Stanów Zjedn. wynosi obecnie 20,000 rocznie. W obecnym momencie istnieją w tym względzie duże zaległości.

Sukces Policji

Madryt (UPI) — Policja hiszpańska może poszczycić się sukcesem, aresztowała bowiem czworo skrajnie lewicowych terrorystów — trzech mężczyzn i 21-letnią kobietę — udaremniając tym samym co najmniej dwa planowane zamachy terrorystyczne.

Szef Narodowej Służby Bezpieczeństwa — Mariano Nicolas powiedział, że jeden z aresztowanych przyznał się do udziału w zamachu na sędziego Sądu Najwyższego Miguela Cruz Cuenca, który w dniu 9 stycznia został zastrzelony na ulicy w Madrycie.

Wszyscy aresztowani są członkami znanej, skrajnie lewicowej organizacji terrorystycznej "Grapo — Grupa Anty-faszystowskiej Obrony Pierwszego Października."

Aresztowano wszystkich osobno, w różnych punktach i o różnym czasie, na podstawie informacji uzyskanych od innych członków tej bojówki.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzien. Związkowym

WASHINGTON. — Wicepremier Chin Teng Hsiao-ping podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych. (UPI)

Sowiety Budują Nowe Bazy

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

pilot samolotu japońskiego z japońskiej strefy powietrznej w ub. piątek. Wspomniany dziennik donosi, że conajmniej jeden samolot sowiecki poderwał się do lotu, ale nie zdołał przeszkodzić w zrobieniu fotografii.

Japońska Agencja Obrony twierdzi, że w bazach sowieckich na wyspach archiepelagu — Kunashiri i Etorofu — stacjonowanych jest od 5 do 6 tysięcy żołnierzy sowieckich.

Zdaniem dziennika Sankei Shimbun baza sowiecka na wyspie Kunashiri jest mniej więcej wielkości amerykańskiej bazy Kadena na wyspie Okinawie. Ponadto dziennik ten informuje, że w bazie sowieckiej wzniesiony już został trzy piętrowy budynek, stacja radarowa i szereg baraków koszarowych.

Japonia rości sobie pretensje do wysp archipelagu Kurylskiego — Kunashiri, Etorofu, Habomai i Shitokan, zajętych przez Sowiety w ostatnich dniach drugiej wojny światowej i tuż przed kapitulacją Japonii. Pretensje japońskie popiera rząd Stanów Zjednoczonych.

Sprawa archipelagu jest od lat przeszkodą, uniemożliwiającą zawarcie japońsko-sowieckiego traktatu pokojowego, mimo że stosunki dyplomatyczne Japonia-ZSRR nawiązane zostały już w 1956 roku.

W okresie powojennym Sowiety utrzymywały na wyspach archipelagu garnizon w sile dywizji, szacowany na około 20,000 ludzi, ale w 1968 roku garnizon ten znacznie zmniejszyły, aby w maju ub. r. wzmocnić go ponownie.

W związku z odkryciem baz lotniczych japońskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło w ambasadzie sowieckiej w Tokio protest dyplomatyczny.

Premier rządu japońskiego Masayoishi Ohira wyraził głębokie zaniepokojenie z powodu budowy tych baz, a minsterstwo spraw zagranicznych stwierdziło wprost, że archipelag Kurylski "stanowi terytorium, które Japonia odziedziczyła po przodkach" i że Sowiety "bezprawnie okupują to terytorium . . . czego Japonia tolerować nie może".

Poprawka

Dacca (UPI) — Powtórzona przez nas depesza agencyjna, która mówiła, że w zderzeniu dwóch pociągów pod Dacca w Bngladeszu zginęło 500 osób. została poprawiona. W katastrofie tej zginęło 70 osób, a 182 zostały poranione.

Z Wizyty Papieża w Meksyku

Watykan. (UPI) — Barry James, korespondent UPI zazwyczaj akredytowany w Moskwie i w Rzymie, który był w ekipie dziennikarskiej, towarzyszącej papieżowi Janowi Pawłowi II w jego pierwszej podróży zagranicznej, przekazał następujące ciekawostki:

Papież próbował różnych nakryć głowy, od indiańskiego pióropusza, po przez sombrero aż do robotniczego hełmu. Na lotnisku w Nassau wiatr zwiał z głowy Papieża jego białą piuskę, którą "uratował" atletycznie zbudowany policjant.

Ojciec Św. przywiózł z tej podróży liczne prezenty, m.in. wspomniane już nakrycia głowy, narty, skrzynki z pomarańczami i piękne malowidło z XVII stulecia, przedstawiające Madonnę z Gwadelupy, dar meksykańskich linii lotniczych Aero Mexico.

Pakowaniem tych prezentów zajmowali się dwaj członkowie Gwardii Szwajcarskiej, którzy towarzyszyli Papieżowi. Wyprawa ta była dla nich bardzo męcząca: spali po dwie godziny na dobę i nie mieli czasu na zjedzenie porządnego obiadu.

"Gdy wrócę do domu, będę spał przez dziesięć dni" — powiedział jeden z nich.

Wśród istnej zamieci konfetti, którą obrzucano Papieża w czasie przejazdów ulicami, znalazł się też . . . krucyfiks, który ugodził w policzek jednego z członków ochorny Gościa. Zawieszone na ulicach flagi stanowiły przeszkodę dla fotografów prasowych, poprzedzających w otwartym samochodzie samochód Papieża.

Sześć Tygodni Zimy . . .

Punxsutawney, Pa. (UPI) — W piątek, wcześnie rano, pilnie obserwowano zachowanie się świstaka amerykańskiego, który według tradycji przepowiada pogodę na następnych kilka miesięcy. Swistak w dniu 2 lutego wychodzi ze swej nory, aby zorientować się jak długo jeszcze będzie musiał spać. Jeżeli zobaczy swój własny cień, przestraszy się go i ucieknie szybko z powrotem. Oznacza to bowiem, że będzie jeszcze przynajmniej sześć tygodni zimy.

Uznany za "reprezentanta gatunku" świstak imieniem Punxsutawney Phil, przepowiedział właśnie długą zimę. Zobaczył swój cień i uciekł natychmiast do nory.

Podejrzany

Bejrut. (UPI) — Libańskie władze bezpieczeństwa przesłuchują obywatela amerykańskiego libańskiego pochodzenia 28-letniego Carla Khoury, który w podejrzanych okolicznościach aresztowany został na terenie ministerstwa informacji.

Przy aresztowanym, który ma długą brodę i ogoloną do gołej skóry głowę, znaleziono 16-calowy nóż i bardzo nowoczesny nadajnik radiowy. Przeprowadzona w jego pokoju hotelowym rewizja doprowadziła do znalezienia rozbrojonego granatu ręcznego, kabury do pistoletu Smith-Wessen i amunicji do tego pistoletu oraz kostiumu do głębinowego nurkowania.

Paszport Khoureyego wykazuje, że przybył on do Libanu 30 września ub.r.

W Guadalajara nisko zawieszona flaga omal nie uderzyła Papieża.

W drodze do Oaxaca napotkano samotnego człowieka, który dźwigając worek szedł poboczem szosy. Gdy samochód zbliżył się, człowiek ten demonstracyjnie odwrócił się plecami, ale Papież nie zwracając na to uwagi udzielił mu błogosławieństwa.

Dziennikarzom nie łatwo było przekraczać bariery bezpieczeństwa, aby znaleźć się blisko Papieża, ale jeden z nich zdołał tego dokonać posługując się . . . kartą kredytową.

Ochronę Papieża stanowił specjalny oddział policjantów ubranych w berety, białe swetry, czarne spodnie i pantofle lekkoatletyczne. W stroju takim przypominali członków baskijskiej organizacji ETA lub irlandzkiej IRA.

Dygnitarze z otoczenia Papieża skarżyli się, że ochrona ta w Mieście Meksyku zbyt brutalnie radziła sobie z naporem rozentuzjazmowanych tłumów. W Puebla, Oaxaca i Guadalajara członkowie ochrony mniej rzucali się w oczy i atmosfera była bardziej odprężona.

Wreszcie w oficjalnym tłumaczeniu na angielski przemówienia powitalnego, wygłoszonego przez prezydenta Meksyku Lopeza Portillo, znalazła się taka fraza: "Mr. Welcome do Mexico . . .".

Zebranie Tow. Obrona Polski, Gr. 712 ZNP

Zebranie Tow. Obrona Poski, Gr. 712 ZNP, odbędzie się we wtorek, 6 lutego, o 7 wiecz., w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee. Prosimy o liczne przybycie. — E. Grysztar, prez.; J. Armatys, sekr.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 1 —

2701 W. Cermak
2700 W. 23rd Street
2300 S. Sacramento
S.W. Store 22nd & Kedzie
26th & Homan
26th & St. Louis
26th & Pulaski
4311 W. 28th Street
3940 W. 31st Street
3904 W. 47th Street
4809 S. Pulaski Rd.
4110 W. 47th Street
4101 W. 47th Street
4145 W. 47th Street
5078 S. Archer Ave.
4884 S. Archer Ave.
4455 S. St. Louis
Archer & Kedzie
3224 W. 47th Street
4600 S. Richmond
4501 S. Sacramento
2933 W. 43rd
4129 S. Archer Ave.
Archer & Sacramento
4264 S. Archer
4024 S. Albany
4456 S. California
4600 S. Fairfield
4630 S. Rockwell
2600 W. 47th Street
2416 W. 47th Street
S.W. Western & 51st
5200 S. California
2744 W. 55th Street
63rd & California
5460 S. Kedzie Ave.
5620 S. Pulaski
5754 S. Pulaski
5806 S. Pulaski
6356 S. Pulaski
4058 W. 59th Street
4434 W. 59th Street
5725 S. Archer Ave.
5144 S. Long
6150 W. Archer
5200 S. Mobile
6456 S. Archer Ave.
6657 S. Archer Ave.
7147 S. Archer Ave.

W Cicero i Berwyn
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
jest do nabycia w następujących sklepach i kioskach:

5400 W. 31st St., Cicero
4901 W. 30th Street
5029 W. 29th St., Cicero
3028 S. Laramie
1947 W. 14th St.
Central Ave. &Cermak Rd.
Austin & Cermak
22nd & Oak Park

(Prosimy wyciąć i zachować.)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, dziaduś i brat nasz, śp.

Antoni Kapałka

(ojciec śp. Bronisława, śp. Mieczysława i śp. Zdzisławy)

Członek Stow. Wet. Armii Polskiej II-ej Wojny Swiatowej i Tow. Wisła Grupa 1919 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go lutego 1979 roku, o godzinie 10:45 wieczorem w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła św. Pankracego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Katarzyna (z domu **Kowalczyk**), żona; **Stanisława**, synowa; **Krystyna Bielska, Barbara (Edward) Pienta, Grace** i **Theresa**, wnuczki; **Jan, Wawrzyniec, Władysław, Józefa** i **Jadwiga**, bracia i siostry z rodzinami w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Fortuna Funeral Home, telefon LA 3-7781.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat nasz, śp.

Dr. Daniel T. Sokołowski, MD

(brat śp. Dr. Feliksa i śp. Heleny Prusińskiej)

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 2-go lutego 1979 roku, o godzinie 5:15 nad ranem w starszym wieku.

Pogrzeb odbył się w poniedziałek, dnia 5-go lutego, o godzinie 10-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. Tarcissus, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

O modlitwy za spokój duszy Zmarłego proszą:

Florentyna (z domu **Uczciwek**), żona; **Alicja**, córka; **Ludwika** i **Franciszka Ringa**, siostry; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, ojciec, brat i szwagier nasz, śp.

Czesław J. Kuczaj

Weteran II-ej Wojny Światowej
(syn śp. Jana — właściciela Marshall Square Bakery)

Członek Post 2796 VFW, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 3-go lutego 1979 roku, o godzinie 11:55 przed południem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go lutego, o godzinie 10-ej rano, z Zarzycki Manor Chapels, 5088 S.Archer Ave., na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia (z domu **Kurpiel**), matka; **Tomasz**, syn; **Helena (Tadeusz) Smok**, siostra i szwagier; **Eugeniusz (Virginia)**, brat i bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Manor Chapels. Telefon 767-2166.

DO Pp. POGRZEBOWYCH

NEKROLOGI DO ZAMIESZCZENIA NA TEN SAM DZIEN
(Poniedziałek do Piątku)
PRZYJMOWANE SĄ OD 7-EJ DO 7:45 RANO
W miarę możliwości prosimy o podawanie nekrologów dzień przed tym do godziny 3-ej po południu.

ADMINISTRACJA DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
(DZIAŁ NEKROLOGÓW)
NOWY ADRES: 6100 N. Cicero, Chicago, Ill. 60646
Telefon 286-0141

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, śp.

Rozalia Olechna

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych przy par. św. Trójcy, Tow. M.B. Szkaplerznej i Tow. Pomocy Pań, nagle, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 3-go lutego, 1979 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 7-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła St. William, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Fabian S., mąż; **Fabian A., Albin S. i Leona M.**, dzieci; **Władysława i Helena**, synowe; **Charles Brescia**, zięć; **Zofia Nelson i Maria Kwiatkowski**, siostry, **Tadeusz i Zofia Kochan**, brat i bratowa; **Philip, Diane, Andrew Olechny, Charlene, Geralyn i Marc Brescia**, wnuczęta; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: —
Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.

(5, 6)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, śp.

Władysław Grabowski

Weteran II Dywizji, były więzień obozu Koncentracyjnego podczas II Wojny Swiatowej.

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1979 roku, o godzinie 9-ej wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Imaculate Conception, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Konstancja (z domu **Lamczyk**), żona; **Wiktoria (Emil) Klimek**, szwagierka z mężem; **Ewa (Piotr) (Adam)**, siostrzenica z mężem i synem, oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się; Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, śp.

Władysław Grabowski

Weteran II Dywizji, były więzień obozu Koncentracyjnego podczas II Wojny Swiatowej.

nagle, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 1-go lutego 1979 roku, o godzinie 9-ej wieczorem w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 6-go lutego, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Imaculate Conception, a stamtąd na cmentarz Maryhill na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Konstancja (z domu **Lamczyk**), żona; **Wiktoria (Emil) Klimek**, szwagierka z mężem; **Ewa (Piotr) (Adam)**, siostrzenica z mężem i synem, oraz rodzina w Polsce.

Pogrzebem zajmuje się; Zakład Pogrzebowy B.F. Malec i Synowie, telefon 774-4100.

Do Ogłaszających Się w Dzienniku

Celem usprawnienia pracy i uniknięcia ewentualnych pomyłek w ostatniej chwili z powodu nawału ogłoszeń — uprzejmie prosimy, o ile tylko możliwe — podawać ogłoszenia wcześniej.

1. **Ogłoszenia handlowe (DISPLAY) w ciągu tygodnia powinny być dostarczone conajmiej na dwa dni przed dniem publikacji.**

   Do wydania WEEKENDOWEGO (które wychodzi w piątki) — muszą być dostarczone w środę do 11-ej przed południem.

2. **OGŁOSZENIA DROBNE (Classified) są przyjmowane codziennie do 1-ej po południu — Na następny dzień ORAZ SĄ PŁATNE Z GÓRY (o ile nie posiada się innej umowy ze Zgodą).**

   Do wydania WEEKENDOWEGO są przyjmowane do środy do godziny 4-ej po południu tylko.

3. **NEKROLOGI przyjmuje się codziennie (poniedziałek do piątku) od 7-ej do 7:45 rano na ten sam dzień, oraz od 8-ej do 3-ej na dzień następny.**

Mając więc na uwadze zadowolenie naszych klientów oraz jak najlepsze wyniki ich ogłoszeń — liczymy na łaskawą współpracę.

ADMINISTRACJA
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO—ZGODA

NASZ NOWY ADRES
6100 N. CICERO AVE. • Chicago, IL. 60646
TELEFON 286-0141

Polacy Budują Na Węgrzech

Wrocławskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego Nr 1 — wykonawca wielu ważnych inwestycji w Kraju — rozwija także działalność eksportową. Wrocławscy budowlani w ciągu ostatnich lat wznosili obiekty w Rosji Sowieckiej, Czechosłowacji i NRF.

Od połowy 1978 r. ekipa budowlanych z wrocławskiego przedsiębiorstwa rozpoczęła rozbudowę huty w mieście Dunajvaros na Węgrzech. Polscy budowlani wykonują montaż konstrukcji stalowych nowej konwertorowni. Prace trwać będą do końca 1979 r. Usługi przedsiębiorstwa wrocławskiego na Węgrzech przysporzą gospodarce Kraju 14 mln złotych dewizowych.

★ Praca Żeńska

BOOKKEEPER
Full time exp'd bookkeeper to work for a Franklin Park contractor. We offer excel. starting salary including frigne benefits.
OLSON WOODWORKING
9301 W. Belmont Franklin Park
992-3750

SEWING MACHINE OPERATORS
SOME EXP. PREFERRED.
583-8800
NEEDLECRAFT CORP. OF AMERICA
3900 N. Claremont

NURSES AIDES
FULL OR PART TIME
All 3 Shifts. Live-in available.
Call for appt.
537-2900
ADDOLORATA VILLA.

CLEANING WOMAN
Must Speak Good English.
for a funeral home.
Daily hours 9:30 — 3:30
622-9300 — Ginny

POTRZEBNA pani do pracy biurowo-ekspedycyjnej. Znajomość pisania na maszynie konieczna. 342-9851.

POTRZEBNE panie umiejące smacznie gotować, na 1 lub 2 wieczory w tygodniu. Doskonała okazja dla doświadczonych gospodyń. 342-9851.

★ Pomoc Domowa

HOUSEKEEPER
Mature English speaking Woman
Experienced With Infants
To work in Lincoln Park Area. References required. Excellent salary. Monday through Fridays. Good transportation. CALL
327-1797

RELIABLE PERSON
To live in 5 days a wekk and aid and care of 3 small children. And do general housekeeping. Riverside.
442-6444

MOTHER'S HELPER LIGHT HOUSEKEEPING.
Live In. 5 Day Week.
References.
Phone After 4 P.M.
642-3805

HOUSEKEEPER/CHILD CARE
Happy Lake Forest home needs full time, reliable woman to live-in, care for our 2 young children and do light housekeeping. Experience and references required. Top salary to the right person. Call 295-2013, ask for Mrs. Blondi 9 AM to 5 PM. After 5 PM call 831-2477.

GOSPODYNI DO DOMU
w Northshore, duża rodzina. 6 dni. Angielski niekonieczny. Musicie dzwonić po angielsku.
432-1524

POTRZEBNA gosposia do prowadzenia domu i opieki nad 6 letnim dzieckiem. Własny pokój, wyżywienie i dobre wynagrodzenie. 835-1253 wieczorem, 784-5700 w dzień.

GOOD DEPENDABLE person needed to clean large Skokie home, 1 day per week, $4 per hour; 1 block to bus. Call Evenings, 676-3318

HOUSEKEEPER-COMPANION
Needed for elderly gentleman. Light housework. Part time. 3 days a week. Live in. Lovely home. No smoking. N.W. Suburb. (Speak English.)
CALL AFTER 4 P.M.
775-0054

★ Praca Żeńska

OPERATORKI MASZYN do SZYCIA
Swietna okazja i dobre warunki pracy dla operatorek na igle pojedyńczej z doświadczeniem w szyciu sukienek. Wykonując tylko pracę możecie zarobić od $4 do $7 na godzinę. Praca stała przez cały rok.
Dzwonić: 648-1575
i pytać o Sam.

WAITRESS
6 exp'd, need girls.
Day shifts: 6 AM-2 PM, 2 PM-10 PM.
Busy restaurant. Apply in person.
5159 N. Lincoln

OPERATORKI
Do Szycia Na Maszynie
Doświadczenie na pojedynczych igłach
Przy szyciu sportowego ubrania.
Pełen etat. Wysokie wynagrodzenie.
INTEGRITY UNIFORMS CO.
3322 W. Lawrence

KOSMETYCZKA
Potrzebna od zaraz do ekskluzywnego salonu w Austin, Tx. Dobre warunki pracy, zarobki, możliwość awansu. Życiorys, fotografię, kopie dokumentów przesłać do:
HALINA P.O. BOX 9486
Austin, Tx. 78766 Tel.: (512) 345-2626
Potrzebna manikurzystka i fachowa masażystka.

★ Praca

Excellent immediate opportunities for:
HEAD WAITER
For new restaurant. Experienced in table side service and supervising staff required.
Also
BUTCHERS
Only 1st Class
journeymen need apply. Excellent working conditions and benefits.
Please write in strict confidence to:
GENERAL MANAGER
SHERATON INTERNATIONAL
SPARTANBURG
P.O. Box 4925
Spartanburg, S.C.
29303
or phone
803-578-5530

ENVELOPE DIE CUTTERS
DAY SHIFT OPENINGS.
HEALTH & WELFARE INSURANCE.
LIBERAL OVERTIME.
CALL MR. THOMAS.
CONTINENTAL ENVELOPE CO.
1301 W. 35th St.
Chicago, Illinois
254-3900

WAREHOUSE HELP
Must speak and understand English. Good hours, days, with plenty over-time. Free insurance. Located near McCormick Place. Locality provides good transportation.
Call: Ed Lata
225-7000

ASSISTANT BOOKKEEPER
Payroll & accounts receivable. Some background helpful. Will train. Good starting salary.
VICTOR ENVELOPE CO.
934 N. Church Road
Elmhurst

MAG CARD II OPERATORS
Excell. advancement opp'ty for qualified person.
TRANSCRIBING SECRETARIES
Typing or 55 plus, 1—2 yrs. general office experience.
For a personal interview:
ALEXANDER & ALEXANDER INC.
A&A
454-3106 and 454-3237
2 North Riverside Plaza
Chicago, IL 60606
Equal Opportunity Employer M F

POTRZEBNA OSOBA
do działu księgowości. Znajomość "cash receivable i sales". Znajomość języka angielskiego i polskiego. Zgłoszenia do
DZIENNIKA ZWIĄZKOWEGO
6100 N. Cicero Ave., Chicago, IL. 6C646

★ Praca Męskà

Plant
EXTRUDER OPERATOR AND TOOL ROOM MACHINIST
If you haven't reached your full POTENTIAL, join our fast growing company that offers many benefits including profit sharing and a top salary.
New Plant: Modern Environment
COME IN OR CALL: MARIO. 529-2920
ELECTRI-FLEX
222 W. Central, Roselle, IL
An Equal Opportunity Employer M/F

OWNER OPERATORS
Arlington truckers desperately needs additional owner/operators for local steel hauling.
CALL BETWEEN 8 AND 5: 735-5350

DOŚWIADCZENI
— Czterech slide set-up oper.
— Die maker i tool maker (narzędziowcy)
— Die sharpener, repair

Najwyższe wynagrodzenie. Nadgodziny. Udział w zyskach. Opłacane ubezpieczenie szpitalne. Dobre warunki pracy. Zgłoszenia do:
RAY PETERSON (mówi po polsku)
EXCEL SPRING CO.
1080 Industrial Dr.
BENSENVILLE, ILL. Tel. 595-8585
Chicago — Nr. 564-2284

SZUKAM kogoś żeby mógł pracować od godz. 12 w nocy-8 rano. Praca przy sprzątaniu. $150 tygodniowo za 43 godzin. 777-7757.

MACHINIST
We need a good, experienced toolroom machinist. Able to do set-up, make parts, and work on dies. City location, first shift. Top pay and fringe benefits.
EMBOSOGRAPH CO.
1430 W. Wrightwood
472-6660
L. Frizane

★ Praca

SUPERVISOR
Do zwiększającej się kompanii janitorskiej. Doświadczony. Mówiący po polsku i angielsku. Wysoka zapłata dla stosownej osoby. Świadczenia. Musi mieć samochód. Dzwonić do Eleanor
647-9540

NEED SEMI-RETIRED SINGLE OR COUPLE
to show apartments in return for an apartment. North-side location. Must speak some English. Call:
728-0008

RECEPTIONIST/ TYPIST
IMMEDIATE OPENING
Duties include answering phone, typing and filing in small office.
Must have good typing skills and telephone technique and be most cogenial. Call:
595-4960
NELSEN WIRE COMPANY
(Bensenville)
Equal Opportunity Employer

SALES CLERKS
Loop cigar stores. Pleasant working conditions. Must have retail experience. Monday through Friday. Days. Apply:
MONROE CIGAR CO.
412 S. Wells St.
4th Floor

POTRZEBNA KOBIETA LUB MĘŻCZYZNA
do lekkiej pracy janitorskiej. Południowo-zachodnie przedmieście, Oak Lawn okolica. Transportacja potrzebna lecz niekonieczna. Dobra zapłata. Dzwonić po angielsku.
361-1768 12 — 8 wieczorem.

WAREHOUSE
Packing, receiving and inventory control for Distribution Center in Elk Grove Village.
437-9103

★ Poszukuje Pracy

RELIABLE mature woman will baby sit. 489-3558. Call after 6.

★ Praca Męska

MAINTENANCE
Experienced hydraulic and electrical mechanics required to maintain automatic machines. Individuals selected must be capable of reading electrical and hydraulic diagrams, have a sound work background, and be a self-starter. Good wages, merit increases, profit sharing, full fringes and good working conditions. Apply in person. Employment office hours, 8 a.m. to 5 p.m. weekdays.
KRONE DIE CASTING
1811 N. Kostner
An Equal Opp. Emp.

POTRZEBNY DO PRACY
Człowiek Na Końskiej Farmie — Wynagrodzenie, Pokój i Wyżywienie
359-4800

MAINTENANCE MECHANIC
Snack food manufacturer in Western suburb has immediate opening for experienced maintenance mechanic. Should be available to work any shift. Full benefit package. Cal Personnel, 455-4002

MACHINE OPERATORS
We will train mechanically inclined men as Four-Slide Machine Operators. 1st & 2nd shift openings. Good pay, overtime & benefits.
764-1822
KEATS MFG. CO.
Evanston, Ill.

MECHANIC, FULL TIME
General factory mechanic needed to maintain candy making machines. Machine shop knowledge necessary. Factory experience a must.
WARD CANDY CO. — 378-7600

WOODWORKERS/ SET—UP
EXP'D. SET-UP PERSON.
NEEDED IMMEDIATELY.
Call Pat Lewis: 221-1200.

MAINTENANCE MAN
Large suburban apt. complex.
Experience necessary.
Call Rick — 498-1911.

MACHINIST
EXPERIENCED
ON ENGINE LATHE
DAY SHIFT. PARKING LOT.
CHAS. F. L'HOMMEDIEU & SONS COMPANY
4521 W. Ogden Ave.
Chicago Illinois
521-3992

INSPECTORS
Openings available for in-process inspectors. Previous inspection experience in casting, injection molding, and/or metal fabrication preferred. Good wages, plus many company benefits including profit sharing. Apply in person. Employment office hours, 8 a.m. to 5 p.m. weekdays.
KRONE DIE CASTING
1811 N. Kostner
An Equal Opp. Emp.

OFF SET PRESSMAN
1st. shift openings. 25x38 MIEHLE 2 Color R. K. Z. Health and Welfare Insurance. Liberal overtime. Call Mr. Ralph.
Continental Envelope Co.
1301 W. 35th St.
Chicago, Illinois
254-3900

★ Przeprowadzki

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW
SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY
• SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE
• ŁAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE
• MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ
• ROBOTA GWARANTOWANA
Dzwonić Do Znanego Kontraktora
Mike Dragowicz 588-6535

★ Praca Męska

GRINDERS
Cutting tool manufacturer. Needs experienced cylindrical grinders, and centerless grinders. Night shift. Top wages & benefits.
GLENBARD TOOL MFG. CO.
216 No. Clinton, Chicago
263-7460

FORK LIFT DRIVER
Man to operate fork lift truck in factory manufacturing laundry machinery. Must speak some English and have current driver's license. 5-day, 45-hour week, with fringe benefits. Apply weekdays 9:00 to 11:00 A.M. or 1:30 to 4:00 P.M.
CHICAGO DRYER COMPANY
2210 North Pulaski Road / Mr. Kober

TOOL & DIE TRAINEE APPRENTICE
Excellent benefits including dental. Must speak and read some English.
AMERICAN GASKET AND RUBBER CO.
9509 Winona
Schiller Park
678-3550

ENVELOPE MACHINE ADJUSTERS
1st and 2nd shift openings. M. O.; L.O.; S.O.; W. R.; 126; R. W.; R. A. Health and Welfare Insurance. Liberal overtime. Call Mr. Thomas.
Continental Envelope Co.
1301 W. 35th St.
Chicago, Illinois
254-3900

GENERAL MACHINE SHOP
Needs operators familiar with planers, milling machines, boring machines, engine lathe, drills etc. Also need machinery assemblers. Prefer men having own tools. Full time positions with a growing progressive company. Benefits include, pd. vacations, insurance, holidays. Excellent starting salary.
CALL JOE or BOB
421-5100

INSPECTORS
Immediate Openings
Day and Night Shifts
Experienced Inprocess Inspectors. Able to read blue prints. Soem experience in Gear Inspection helpful.
CALL PETE for appointment.
595-1050
TIMING GEARS CORP.
2425 American Lane
Elk Grove Village, Ill.

MULTI LITH PRINTING PRESSMEN
Day shift openings to print envelopes. Health and Welfare Insurance. Liberal overtime. Call Mr. Thomas.
Continental Envelope Co.
1301 W. 35th St.
Chicago, Illinois
254-3900

POTRZEBA
WYSOKO KWALIFIKOWANYCH
mężczyzn do pracy na maszynach:
- Wycinanie kół zębatych
- Frezarki
- Tokarki
- Szlifiarki (wewnątrz i zewnątrz)

Wynagrodzenie do $9.00 na godz. Bezpłatne ubezpieczenie szpitalne, udział w zyskach oraz inne świadczenia.
MILAN'S MACHINE CO., INC.
1301 So. Laramie, Cicero, Ill.
(312) 863-2948

DRAFTSMAN
Immediate opening for creative individual in expanding company. Prefer someone with design background. Salary commensurate with ability. Call Gene McEwen, R. G. Ray Corp., Schaumburg, IL. 882-4704.

★ Kontraktorzy

CHCESZ usunąć śnieg z dachu? Dzwoń — 792-1595. Kontraktor całkowicie ubezpieczony.

CENY WZRASTAJĄ
NAJLEPSZA OSZCZĘDNOŚĆ TO ZROBIĆ RAZ, A DOBRZE
Jako fachowcy wykonamy każdą małą czy dużą naprawę wewnątrz czy zewnątrz budynku najoszczędniej. Dzwońcie zaraz — zanim się rozpocznie pośpiech. Również w nagłych wypadkach.
General Contracting Co.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Dachy

POLEWANIE DACHOW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Rozmaite

SPRZEDAM nowe eleganckie futro minkowe. 637-8399.

POTRZEBNY młody chłopiec po ukończonym high school do nauki zawodu, "die maker." Trzy lata musi uczęszczać do szkoły "Tool and Die Institute," wieczorami dwa razy w tygdoniu. Tel. 766-3141.

★ Domy

BERWYN
Przez właściciela dom 'bungalow': 3 sypialnie, modna kuchnia i łazienka, garaż na 2 auta $52,000.
Dzwonić 484-3240

PARK RIDGE
Ogromny murowany, 6 pokoi, 3 sypialnie, salon z kominkiem. Garaż na 2 samochody. Duża parcela 60x180. Wyceniony: ponad $90,000. Właściciel przyjmie ofertę.
NANNI REALTORS
5731 W. Montrose 736-3107

★ Do Wynajęcia

MIESZKANIE do wynajęcia. 4 pokojowe, umeblowane, ogrzewane — 276-4534.

5½ POKOI dla małej rodziny. 1620 N. Merrimac. 486-8192.

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE
1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, Że
W OKRESIE ZIMOWYM
CENY MEBLI "APPLIANCES" ZOSTAŁY ZNIŻONE
OTO PARĘ PRZYKŁADOW TEGO, ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Taniości.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stolikami	$198
Komplety mebli do sypialni	$125
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"	$58
Kanapa i fotel	$140
Kanapa rozkładana do spania (polska wersalka)	$99.95
Telewizja kolorowa	$298
Materace	$19.88
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"	$95
Kuchnie gazowe (gas ranges)	$199
Lodówki lub zamrażacze (freezers)	$199
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni	$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru	$95.00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominkiem)	$399

Łatwe spłaty. Mówimy po polsku.
Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.
Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZEWSKIEGO
Tel. 486-7838

LARGE CONVENTION HALL
Has several well paying positions available. Elegant Dining Rooms, and Cocktail Lounges are always crowded.
WAITERS AND WAITRESSES
ARE NOW NEEDED FOR OUR RESTAURANTS. Attractive
HOSTESSES
WILL FIND OUR Lounge challenging and rewarding. Our Food and Beverage Office is now interviewing for
MANAGEMENT TRAINING POSITIONS
Call: 791-1900, EXT. 268

TO OUR ADVERTISERS
DEADLINE FOR WEEK-END EDITION
IS WEDNESDAY 4 P.M.
MON., TUES., WED., FOR NEXT DAY TILL 1 P.M.
ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE
Unless Other Terms Are Established With
POLISH DAILY ZGODA

DO NASZYCH KLIENTÓW
OGŁOSZENIA DO WEEKENDOWEGO WYDANIA
PRZYJMUJE SIĘ W ŚRODĘ DO 4-EJ PO POŁUDNIU
PON., WTOREK, ŚRODA NA DZIEŃ NASTĘPNY DO 1 POPOŁ.
Wszystkie Drobne Classified Ogłoszenia Są Płatne z Góry
O Ile Nie Posiada Innej Umowy z
DZIENNIKIEM ZWIĄZKOWYM

Oskarżeni o Nielegalne Czerpanie Zysków z Gier Hazardowych

Specjalny federalny sąd przysięgłych oskarżył czternastu mieszkańców Chicago o czerpanie zysków ze współpracy z dwoma agencjami przyjmującymi zakłady na wyścigi konne.

Będą oni odpowiadać z artykułów o kradzież, konspirację, wymuszanie, szantaż, nielegalne gry hazardowe i przekroczenie prawa podatkowego.

Jednym z oskarżonych jest 54-letni Dominic Cortina, jedna z największych figur syndykatu chicagoskiego organizującego gry hazardowe.

Cortina już teraz oczekuje na wyrok sądu w innej sprawie dotyczącej również czerpania zysków z nielegalnych gier.

Udowodniono, że wiele spośród tzw. "bet-messenger" agencji, pobierało od klientów pieniądze, które nigdy nie wpłynęły do kas torów wyścigów konnych.

Władze śledcze są zdania, że miliony dolarów miesięcznie napływały na konto syndykatu z paruset kas kontrolowanych przez gangsterów.

Wskazani przez śledczych Cortina, Carbonari, Posner, McGuire i Piekarski będą dodatkowo sądzeni za stosowanie szantażu w stosunku do osób prowadzących nielegalne kasyna gry lub też nielegalne loterie, wymuszając na nich okup za "opiekę."

Na mocy artykułu przyznającego stanowi prawo do likwidowania przedsiębiorstw, uznanych przez władze stanowe za społecznie szkodliwe, sąd najwyższy wydał w zeszłym roku zarządzenie znoszące legalność "betting messenger" w Illinois. Od tego czasu wiele byłych agencji uzyskało licencje na założenie prywatnych klubów towarzyskich, które podjęłyby podobną działalność jak zniesione agencje.

W czwartek 50 detektywów dokonało aresztowania oskarżonych. Akcja ta była wynikiem od dwóch lat prowadzonego śledztwa przez Federalne Biuro Sledcze i "Internal Revenue Service," które zajmuje się ściąganiem podatków oraz oddziału kontrolnego Departamentu Policji.

Początkowe podejrzenia dotyczące tylko dwóch agencji przyjmujących zakłady na wyścigi konne, w miarę rozwijania się śledztwa doprowadziły do dalszych rewelacji.

Okazało się, że setki innych było bądź wciągniętych w nielegalny proceder, bądź też wykorzystywanych przez gangsterów obecnie postawionych przed ławą przysięgłych.

Nadużycia w Firmach Drukujących Znaczki Żywnościowe

Washington (UPI) — Departament Sprawiedliwości w połączeniu z Kongresem rozpoczął śledztwo w sprawie skandalu związanego z programem pomocy biednym.

Badania skoncentrowały się na biurze druków, oddziału Departamentu Skarbu oraz dwóch nowojorskich drukarni, które otrzymywały kontrakty na drukowanie znaczków żywnościowych.

Biuro druków zajmie się produkcją znaczków, waluty, oficjalnych dokumentów i tajnych papierów.

Wyniki kontroli rachunków przeprowadzonych przez departament w różnych okresach czasu w ciągu ostatnich kilku lat zostały przekazane do Departamentu Sprawiedliwości, dla zbadania przypuszczalnych nadużyć.

Tymczasem stały podkomitet śledczy Senatu zajął się drukarniami z Nowego Yorku, drukującymi znaczki żywnościowe.

W liście od kierownictwa podkomitetu do senatora Abrahama Ribicoff (D-Conn.) stwierdzono, że jeden z wykonawców kontraktu ciągnie poważne korzyści z drukowanych znaczków.

Podkomitet jest również poważnie zaniepokojony "konfliktem interesów," który ma prawdopodobnie miejsce wśród starszych pracowników biur Departamentu Skarbu.

Dwie nowojorskie firmy poddane obserwacji to American Bank Note, a która w latach 1971-1978 zarobiła na drukach 125.2 miliona dolarów oraz U.S. Bank Note, które otrzymało za wykonanie kontraktów 29 milionów dolarów.

Rzecznik Departamentu Skarbu, Joseph Laitin oświadczył, że do tej pory cała sprawa znajduje się jeszcze w sferze podejrzeń, a na wyniki końcowe należy jednak zaczekać do momentu zakończenia śledztwa.

Stwierdził on także, że wszystkie kontrakty oraz dokumenty dotyczące potencjalnych wykonawców będą przekazywane najpierw do jego biura.

Laitin powiedział, że departament musiał przydzielić prace prywatnym firmom, ponieważ biuro "druków i grawerowania" przy Departamencie Skarbu jest zbyt zajęte produkowaniem pieniędzy.

Aresztowanie Zabójców

Dwie osoby zostały aresztowane w niedzielę w związku z zabójstwem Christophera Rajcy, lat 18 i jego brata Johna, lat 16 zamieszkałych przy ulicy Deerfield w Bolingbrook. Policja twierdzi, że zabójstwa były wynikiem porachunków między grupami handlarzy narkotyków.

Koszt Budowy Podziemnego Kanału Wyniesie o $42 Miliony

Więcej Niż Się Spodziewano

Według ostatnio przedstawionego kosztorysu, budowa podziemnego kanału, który biec ma od ulicy Addison do Wilmette wyniesie 42 miliony dolarów więcej niż się spodziewano.

Przedsiębiorstwa, które podjąć mają budowę kanału zaskoczyły swym oświadczeniem Miejski Wydział Sanitarny. Inżynierowie, którzy są pracownikami Wydziału, podali o wiele niższą cenę realizacji projektu.

Kanał, który ma mieć 11 mil długości, zbudowany ma być przez cztery przedsiębiorstwa. Łączny koszt budowy obliczany jest na 108.2 milionów dolarów.

Inżynierowie miejscy obliczyli, że koszt budowy nie powinien przekroczyć 66.2 milionów dolarów.

Budowa podziemnego kanału zapobiec ma możliwości powodzi w rejonie na północ od Chicago. Ma również duże znaczenie dla ochrony środowiska naturalnego przed zanieczyszczeniami odprowadzanymi do systemu kanalizacyjnego miasta.

Wadze miejskie rozesłały do innych przedsiębiorstw budowlanych oferty w celu ustalenia dlaczego do tej pory nie były one zainteresowane wzięciem udziału w budowie oraz dlaczego przedstawiony kosztorys jest aż tak wysoki. Istnieje obawa, że miasto nie otrzyma funduszy federalnych na realizację projektu z uwagi na znaczne rozbieżności między obydwoma kosztorysami.

Budowa podziemnego kanału trwać ma cztery do pięciu lat.

Krytycy programu podkreślają, że koszt jego realizacji jest zbyt wielki. Władze sanitarne utrzymują jednak, że tylko budowa zaprojektowanego kanału podziemnego może zapobiec powodziom i zanieczyszczeniom zbiorników wodnych w mieście.

CHICAGO. — Przechodnie zmuszeni są do korzystania z ulic, gdyż chodniki zostały zasypane głębokim śniegiem. (UPI)

SANTO DOMINGO, DOMINIKANA. — Papież Jan Paweł II odprawił mszę poranną po przybyciu do stolicy Dominikany. (UPI)

Pogoda w Styczniu —

Najgorsze Warunki Atmosferyczne Jakie Notowano w Historii Miasta

Przez trzydzieści jeden dni nowego roku w Chicago panowały najgorsze warunki atmosferyczne, jakie zanotowano kiedykolwiek w historii miasta.

Stworzone zostały one nie przez rekordowe opady czy temperaturę, lecz przez utrzymującą się przez dłuższy czas najgorszą kombinację tych dwu czynników.

Srednia najwyższa temperatura miesiąca wynosiła 20.6 stopni w skali Fahrenheita, średnia najniższa — 4.2 stopnie. Srednia miesiąca wynosiła 12.4 stopnie w skali Fahrenheita.

Zwykle w styczniu średnia temperatura wynosi 24.3 stopnie w skali Fahrenheita. Najniższa średnia temperatura stycznia notowana była w 1977 roku. Wynosiła tylko 10.1 stopni.

Przez pierwsze jedenaście dni stycznia utrzymywały się temperatury blisko zera lub poniżej zera w skali Fahrenheita. Piętnastego stycznia notowano dziewiętnaście stopni poniżej zera w skali Fahrenheita, co stanowiło wyrównanie rekordu najniższej temperatury notowanej w dwudziestym wieku. Ostatnio temperatura spadła do 19 stopni poniżej zera szesnastego stycznia 1977 roku.

Należy dodać, że współczynnik obniżenia temperatury na wietrze wynosił w styczniu 12.4 stopnie w skali Fahrenheita.

W sumie, było w styczniu 14 dni o temperaturach ujemnych.

Największe opady śniegu, które wystąpiły po 12 stycznia wynosiły w sumie 20.3 cale. Tylko w 1967 roku zanotowano większe opady podczas jednej burzy śnieżnej.

Rekord wynosił 23 cale śniegu. W dalszym ciągu pozostaje na ziemi 29 cali śniegu, co stanowi najgrubszą pokrywę śniegową jaka kiedykolwiek utrzymywała się w rejonie Chicago. Ogółem spadło w ciągu tej zimy 78.9 cali śniegu (rekord z ubiegłego roku wynosi 82.2 cale śniegu — w okresie od października do maja). W styczniu spadło 40.4 cali śniegu.

Czy Komisarze Powiatowi Otrzymają 30 Proc. Podwyżki

W zeszłym tygodniu przewodniczący rady powiatowej, George Dunne przedstawił na posiedzeniu komisarzy swoją propozycję podniesienia zarobków wszystkim pracownikom zarządu miejskiego o najwyżej 5.5 procenta, włączając w to także pensje komisarzy.

Jak wiadomo, tuż po jesiennych wyborach głosowali oni za 30-to procentową podwyżką dla siebie i za podwyżkę od 25 -30 procent dla innych urzędników, którzy objęli stanowiska z wyboru. Zgodnie z przewidywaniami, propozycja wywołała wielkie niezadowolenie.

Kilku komisarzy oskarżyło Dunne'A o złośliwe, nielegalne działanie na ich szkodę, grożąc że zwrócą się z tą sprawą do sądu.

Komisarze żądali podwyżki rocznej z 25 do 32.5 tysiąca dolarów dla siebie, z $40 do $5o tysięcy, 70 rocznie dla aserora, skarbnika i klerka powiatowego, oraz szeryfa z $42.2 do 55 tysięcy dolarów, podczas gdy Dunne, w przygotowanym budżecie ustalił pensje dla komisarzy w wysokości 26,375 dolarów, dla skarbnika i klerka 42,200 i dla komisarzy apelacji podatkowych 29,012 rocznie.

Wyjaśniając, że uważa ich stanowiska za trudniejsze niż pozostałych, podniósł pensje asesora o 12.5 procenta ($45,000) i szeryfa o 18 procent ($50,000).

Budżet, w którym Dunne poruszył wywołującą wiele kontrowersji i nieporozumień sprawę podwyżek, przedstawiony był Komitetowi Finansowemu rady.

Budżet musi być zaakceptowany przed ostatnim dniem lutego.

Po spotkaniu Dunne stwierdził, że miał nadzieję, że plan jego zostanie przyjęty bez specjalnych sprzeciwów ze strony zainteresowanych komisarzy.

Żądania ich w poprzednio wygłoszonej mowie, nazwał "szalonymi." Tym razem, po zakończeniu spotkania, przytoczył reporterom powiedzenie "mądry zmieni zdanie, głupi nigdy."

Komisarze są zdecydowani na zwrócenie się do sądu z prośbą o rozstrzygnięcie sprawy, przewidując, że otrzymają pozwolenie na podniesienie uposażeń w wysokości przez nich żądanej.

Budżet Szkolny

Budżet przyznany przez gubernatora Thompsona szkołom podstawowym i średnim na nowy rok szkolny wynosi 81 milionów dolarów. Stanowa rada szkolna domaga się natomiast 171 milionów dolarów. Stanowa rada szkolna domaga się natomiast 171 milionów dolarów. Zatwierdzenie budżetu ma nastąpić do 30 czerwca. Rada szkolna zamierza do tego czasu zabiegać o zmianę propozycji stanowych.

OBSZERNE informacje przeczytasz i najlepsze zdjęcia zobaczysz w Dzienniku Związkowym.

Kradzieże Samochodów

Sekretarz stanu Alan J. Dixon powiedział, że zamierza podjąć zdecydowane kroki przeciw handlowi skradzionymi samochodami. Według słów Dixona, Chicago stało się centralnym ośrodkiem handlu skradzionymi samochodami w skali krajowej i międzynarodowej. W 1977 roku przestępcy działający w Chicago skradli 60,000 samochodów.

Kradzieże drogich samochodów dokonywane są głównie po to, by sprzedawać rozmontowane części. Dochód uzyskany tą drogą sięga sumy dwukrotnie większej od ceny samochodu.

W ostatnich miesiącach dokonano 16 morderstw na tle rywalizacji między firmami handlującymi skradzionymi częściami. Dixon twierdzi, że handel skradzionymi częściami nie mógłby istnieć bez współpracy legalnie działających sprzedawców samochodów i właścicieli warsztatów naprawczych z przestępcami. Właściwe prowadzenie rejestracji sprzedawanych części zamiennych i dokumentacji wykonywanych napraw jest głównym środkiem zapobiegającym nielegalnemu handlowi częściami zamiennymi, twierdzi Dixon.

Dixon powiedział, że wartość 60,000 skradzionych samochodów wyniosła 112,000 milionów dolarów.

W 1977 roku odnaleziono 40,000 samochodów. Ich wartość wynosiła tylko 56 milionów dolarów. Niewielu złodziei samochodów policja zdołała ująć. Aresztowano jedynie złodziei, którzy skradli około 12 procent samochodów. Według opinii sekretarza stanu konieczne jest wprowadzenie ogólnokrajowej rejestracji samochodów, co w sposób zasadniczy ułatwi policji prowadzenie akcji przeciw złodziejom samochodów.

"Łaziki" — Najbardziej Pożądanymi Samochodami Roku

Chicago (UPI) — Sprzedawcy "łazików" powiadają, że tej zimy nie potrzebna jest im reklama.

Sprzedaż tych samochodów od momentu pierwszych obfitych opadów śniegu w stosunku do lat poprzednich, podwoiła się.

Powód — chęć przebrnięcia przez zaspy śniegu, z pewną gwarancją, że nie utknie się po drodze.

Ludzie chętnie wymieniają nawet luksusowe samochody na pojazdy ciężkie, zdolne pomieścić wiele osób.

Głównym motorem wymian są panie, które chcą mieć pewność, że dojadą do sklepów, czy też dowiozą dzieci do szkół.

Zmienił się też nieco sposób dokonywania zakupów.

Ludzie przestali się zastanawiać, chodzić od "dealer'a " do "dealer'a."

Przeważnie dokonują transakcji u pierwszego sprzedawcy, do którego zajdą. Nie zadają typowych pytań o ilość benzyny zużytej na 100 mil, nie dbają o wystrój wnętrza samochodów.

Ilość pożądanych obecnie samochodów zmniejsza się w zawrotnym tempie i wkrótce może ich zabraknąc.

Zdarza się często, że właściciele luksusowych samochodów dojeżdżają do "dealer'a" i wymieniają je natychmiast na pojazdy typu "jeep" czy "station wagon."

Jak powiada sprzedawca "AMC jeep," jeden z jego klientów, posiadacz "Mercedesa" dokonał natychmiastowej wymiany na furgonetkę.

Sprzedawca Forda miał klienta, który wpadł do pomieszczenia firmy z niewypisanym czekiem w ręku, gotów wpisać każdą żądaną sumę na "Bronco." Jeszcze inny kupiec dokonał wymiany swego nowego "Mark'a 5" na "Bronco."

"Dealerzy" powiadają, że sprzedawane przez nich jeepy cieszą się zasłużonym uznaniem: konstrukcja tych samochodów i ich wytrzymałość jest zasadniczo przybliżona do samochodów ciężarowych.

Pozwalają one niemal na całkowitą swobodę w poruszaniu się, są nawet znacznie bezpieczniejsze niż samochody pogotowia, które nie byłyby w stanie pokonać trudności takich, jakie swobodnie pokonują "jeep'y."

Samochodami roku nie są więc oferowane nowe modele osobowe, a pojazdy typu półciężarówek i łazików.

Poza oczywistym plusem, którym jest ich duża wytrzymałość, najnowsze modele posiadają jeszcze tę zaletę, że są częstokroć wewnątrz nie mniej eleganckie, niż samochody osobowe.

Policjant Zabił Mężczyznę w Trakcie Kłótni o Wypadek

Jerome Young, 13-letni pracownik Police Department w Skokie, zabił w godzinach pozasłużbowych mieszkańca Lincolnwood, 38-letniego Ronalda Hein podczas kłótni. Sprzeczka wynikła między mężczyznami na temat zajścia, które doprowadziło niemal do poważnego wypadku.

Jak powiada zatrzymany Young, wracając do domu, usiłował on wyminąć samochód Hein'a, który nagle skręcił ze swojej linii doprowadzając do niebezpiecznej sytuacji.

Obaj mężczyźni zatrzymali swoje pojazdy.

Hein podszedł do samochodu Young'a trzymając w ręku "błyszczący przedmiot".

Young usiłował zamknąć drzwi, nie zdążył jednak, co pozwoliło Hein'owi na wtargnięcie do samochodu policjanta.

Rozpoczęła się walka.

Podczas bitki Young ponownie zauważył przedmiot w ręku przeciwnika, który najprawdopodobniej był pistoletem, kaliber 22.

Young wyciągnął wówczas swój pistolet i oddał kilka strzałów w kierunku Hein'a.

W tym momencie, przyjaciel Hein'a, który podążał za nim swoim własnym samochodem, podbiegł do pojazdu Younga i zabrał pistolet swego kolegi, po czym oddał go osobie przyglądającej się zajściu, instruując, żeby gdzieś go ukryła.

Później, podczas przesłuchań świadków zatrzymanych przez policję w Skokie, przechodzień ten potwierdził wersję opowiedzianą przez Young'a i oddał przekazany mu przez Herrmana pistolet.

Herrman został zatrzymany przez policję za usiłowanie przekręcenia faktów zajścia.

Hein'a, postrzelonego w głowę i w ramię przewieziono do szpitala Skokie Valley, gdzie zmarł natychmiast po przybyciu.

Policja przeprowadza obecnie dochodzenie, usiłując ustalić, który z mężczyzn biorących udział w bójce pierwszy wyciągnął pistolet.

Young utrzymuje, że tuż po wejściu do jego samochodu, Hein straszył, że użyje broni.

16 Osób Aresztowanych Za Handel Narkotykami

Szesnaście osób zostało w czwartek aresztowanych i oskarżonych o handel narkotykami. Jest to wynik 6 miesięcznego śledztwa przeprowadzonego przez policję.

Aresztowani są mieszkańcami dzielnic podmiejskich. Mają oni od 19 do 24 lat.

Podczas wielomiesięcznego śledztwa, agenci przeprowadzili wiele transakcji. Koszt kupowanych bądź sprzedawanych podczas tych transakcji narkotyków wahał się od $400 do $4,000.

Wszystkich aresztowań dokonano w środę w nocy i w czwartek rano.

Śledztwo zostało zapoczątkowane po spotkaniu policjantów z różnych dzielnic podmiejskich, którzy zajmowali się od dłuższego czasu sprawami związanymi z handlem narkotykami na przedmieściach.

Jeden z aresztowanych oskarżony jest również o dokonanie morderstwa swojej matki i ojczyma. Dale Larsen, lat 22, zamieszkały w Oak Forest dokonał morderstwa w 1978 roku. Podpalił następnie dom, aby zniszczyć dowody winy. Sprzedał on agentowi policji Talwin, środek stosowany przez lekarzy do znieczulenia bólu.

Michael Deerwester, lat 20, również mieszkaniec południowo-zachodniego osiedla, został oskarżony o sprzedaż kokainy. Policja aresztowała go na Florydzie.

Inni aresztowani zajmowali się handlem kokainą, LSD, PCP i meskaliną.

Uszkodzone Genetycznie Komórki Powodem Ataków Serca

Chicagoscy kardiolodzy mieli ostatnio okazję do zapoznania się z wynikami badań przeprowadzonych przez naukowców z Teksasu, na temat schorzeń sercowych. Długotrwałą zagadkę stanowiły ataki serca u młodych osób a nawet kilkunasto-miesięcznych dzieci.

Powodem chorób są zniekształcone genetycznie komórki, najczęściej odziedziczone po rodzicach, które doprowadzają do nagromadzania cholesterolu w naczyniach krwionośnych w ilościach ośmiokrotnie większych niż normalnie.

Ludzie z tym schorzeniem będą na nie cierpieć bez względu na częstotliwość stosowanych kuracji, mających na celu usunięcie zbędnego cholesterolu z organizmu. Ilość jego będzie stale wzrastać, aż doprowadzi do zatkania arterii, powodując atak serca.

Doktorzy Brown i Goldstein odkryli, że pewni ludzie rodzą się z komórkami niezdolnymi do pozbywania się nadmiernych ilości cholesterolu, który jest substancją tłuszczową używaną przez każdy normalny organizm jako składnik wzrostowy.

Jak wyjaśnia dr Brown, każda komórka posiada jak gdyby małe "haczyki", które służą do odciągania cholesterolu z przepływającej krwi. Jedna na 500 osób dziedziczy komórki, zaopatrzone tylko w połowę normalnej ilości "haczyków", które nie są w stanie odciągnąć dostatecznej ilości tego składnika. Jedna osoba na milion rodzi się w ogóle bez nich.

Dr Brown utrzymuje, że ludzie, którzy mają w rodzinnej historii zdrowia choć jedną osobę zmarłą na atak serca, szczególnie w młodym wieku, zazwyczaj cierpią na cholesterelowe zatkanie arterii, bez względu na to, jak małą ilość tego składnika pochłaniają wraz z pokarmem. Jedynym ratunkiem dla nich jest więc kuracja medyczna, która za pomocą proszków usuwa jego nadmierną ilość z organizmu.